

ILUSTROWANA ENCYKLOPEDIA HISTORII ŁODZI



LATA POWOJENNE CZASY PRL

POZNAJ DZIEJE SWOJEGO MIASTA

**zeszyt
nr 11**



spis treści

- **POWOJENNY PEJZAŻ ŁODZI** 295
- **NOWA WŁADZA, NOWY PORZĄDEK** 297
- **OPÓR WOBEC WŁADZY I REPRESJE** 299
- **KURS ŁODZI NA NAUKĘ I KULTURĘ** 301
- **ŻYCIE RELIGIJNE MIASTA** 305
- **ROZWÓJ ŁODZI W LATACH 1945-56** 306
- **TYLKO CENTRALNE PLANOWANIE** 309
- **CZASY GOMUŁKI (1956-1970)** 310
- **EPOKA „GIERKOWSKA” – LATA 70.** 314
- **WIELKIE BUDOWANIE W ŁODZI** 316
- **MARSZ KU SOLIDARNOŚCI – 1980 R.** 320

ILUSTROWANA
ENCYKLOPEDIA
HISTORII ŁODZI

ISSN 1731-092X

Nakład: 5000 egz.

Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi

Wydawca: Urząd Miasta Łodzi

Biuro Informacji i Komunikacji Społecznej

90-926 Łódź, ul. Piotrkowska 104

Koncepcja, redakcja, opracowanie

Arkadiusz Grzegorzczuk

Projekt graficzny i skład

Paweł Kawiński • www.kofeini.com

Zdjęcia:

Archiwum UMŁ, Archiwum Państwowe w Łodzi,

Andrzej Janecki, Paweł Kawiński,

Hanna Zubrzycka-Kolińska

Druk i oprawa: WIST

• DO CZYTELNIKÓW •

W całej historii Łodzi nie brakowało dramatycznych momentów, przełomów, kryzysów, z których nasze miasto zdołało się podnieść i powrócić na ścieżkę rozwoju. Zawsze było to sięganie do przemysłowych tradycji włókiennictwa oraz dziedzictwa wielonarodowej, wielokulturowej Łodzi. Tym razem stało się inaczej. Co prawda do znacjonalizowanych po wojnie fabryk powróciło życie wraz ze stukotem krosien i przędzarek, ale miasto było już zupełnie inne, bez swoich żydowskich i niemieckich obywateli. Po raz pierwszy została przerwana kulturowa ciągłość w 100-letniej historii metropolii, wyrosłej z małej osady fabrycznej. Ale życie po 1945 roku potoczyło się dalej w warunkach nowego ustroju, nowej władzy i społecznego porządku PRL. „Łódź jest, Łódź będzie” – pisał W. Reymont w „Ziemi obiecanej”. I była...

W pierwszych latach po wojnie pełniła nawet rolę głównego ośrodka kulturalnego w zniszczonym kraju. Potem znów była robotniczym centrum, stolicą polskiego włókiennictwa, ale wzbogaconą o nowe wartości. Powstały szkoły, wyższe uczelnie, instytucje i placówki kultury, ośrodki naukowo-badawcze, wyrosły wielkie osiedla mieszkaniowe, a łódzki przemysł został poszerzony o kolejne branże. Przez 44 lata trwania PRL nasze miasto dzierżyło drugie po Warszawie miejsce w rankingu polskich miast, choć niedoinwestowane, nieco zaniedbane, w dawnej zabudowie śródmieścia mogło pochwalić się co najwyżej ulicą Piotrkowską, która ulegała stopniowej degradacji. Niektóre problemy do rozwiązania – jak widać – pozostały w Łodzi do dziś...

Arkadiusz Grzegorzczuk
redaktor naczelny



NA OKŁADCE:
Monumentalny gmach dawnego ośrodka decyzyjnego, czyli Komitetu Łódzkiego PZPR przy al. Kościuszki.

Retkińskie „Bociany” od lat 70. witają przy wejściu na jedno z większych łódzkich osiedli, wzniesionych w czasach panowania tzw. wielkiej płyty.



ŹRÓDŁA BIBLIOGRAFICZNE

Pierwszą pozycją jest wydana w styczniu 1853 roku książka Oskara Flatta „Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym”. Stanowi do dziś nieocenione źródło fundamentalnych wiadomości o wczesnych okresach istnienia miasta. Następne znaczące w historii naszego miasta pozycje to: Jana Karola Kochanowskiego rozprawa z roku 1907 pt. „Szkice i drobiazgi”, opublikowana w Bibliotece Warszawskiej, oraz ks. Stanisława Muznerowskiego „Przyczynki do monografii Łodzi” z roku 1922, a także Andrzeja Zanda „Narodziny Łodzi nowoczesnej” i inne prace tegoż autora.

Z nowszych pozycji należy wymienić: „Ulicę Piotrkowską” Anny Rynkowskiej oraz monografię „Łódź – dzieje miasta”, tom I, pod red. Ryszarda Rosina (PWN 1980), która pozostaje najpełniejszym źródłem wiedzy o naszym mieście. Ponadto korzystaliśmy z licznych artykułów i publikacji: Witolda Kowalskiego, Franciszka Lewandowskiego i Wacława Pawlaka – nieustrudzonych badaczy łódzkich dziejów.

Nieocenionym źródłem wiedzy na temat Łodzi powojennej jest praca zbiorowa pod red. prof. Stanisława Liszewskiego „Łódź – monografia miasta” (Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2009) oraz Atlas Miasta Łodzi. Natomiast o budynkach tego okresu pisze Aleksandra Sumorok w książce „Architektura i urbanistyka Łodzi okresu realizmu socjalistycznego” (Warszawa, 2010).

Powojenny pejzaż Łodzi

Po wyzwoleniu Łódź nie przypominała w niczym tej dawnej, chociaż nie uległa wojennym zniszczeniom. Niewiele pozostało jednak z dawnej wielokulturowości i wielonarodowego klimatu miasta.

• **NOWA DEMOGRAFIA** • Łódź po wojnie znalazła się w wyjątkowej sytuacji. Eksterminacja ludności żydowskiej, którą niemal doszczętnie wymordowano, i polskiej, która bardzo ucierpiała fizycznie i ekonomicznie, a także masowa ucieczka ludności niemieckiej spowodowały, że w mieście pozostało około 300 tys. mieszkańców z ogólnej liczby 672 tys. w 1939 roku. Szybko jednak napływali do niezniszczonej Łodzi ludzie ze wszystkich stron Polski: dawni mieszkańcy, kresowiaci z Wilna i Lwowa, mieszkańcy zburzonej Warszawy. Pod koniec 1945 roku miasto liczyło już około 422 tys. mieszkańców. Zmieniała się jednak całkowicie struktura narodowościowa Łoździan. Z ponad 200 tys. łódzkich Żydów ocalało niecałe 10%. Ubyło także Niemców. W styczniu 1945 r. pozostało ich około 30 tys., bo większość opuściła Łódź jeszcze przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Osoby uznane za Niemców zostały zobowiązane do przymusowej pracy, część z nich zamknięto w obozie pracy na Sikawie. Od 1946 roku zaczęto regularną akcją przesiedlania Niemców.

Mimo holocaustu, w pierwszych latach po wojnie Łódź stała się największym skupiskiem mniejszości żydowskiej. Na terenie Litzmannstadt Getto pozostało zaledwie 800 Żydów. W kolejnych miesiącach zaczęli do miasta napływać ci, którzy ocalili z zagłady, a także Żydzi z dawnych ziem polskich włączonych do ZSRR. Pod koniec lat 40. mieszkało w Łodzi około 15-20 tys. Żydów. Kolejne fale emigracji (z końca lat 40. do Palestyny, w połowie lat 50. oraz po 1968 roku) znacznie zmniejszyły liczebność diaspory.

Po 1945 roku Łódź stała się jednak ponownie centrum odrodzonej kultury żydowskiej. W 1946 roku rozpoczął działalność Teatr Żydowski, powstała spółdzielnia filmowców „Kinor”, spółdzielnia artystyczno-malarska, wychodziło ponad 20 tytułów prasy żydowskiej. Już w 1945 r. powstał Tymczasowy Komitet Żydowski, który wkrótce został przekształcony w Wojewódzki Komitet Żydowski, którego zadaniem było otoczenie opieką przebywających w Łodzi Żydów. Udzielano zapomóg, prowadzono

dystrybucję odzieży i talonów żywnościowych. Ururomiono Dom Repatrianta, Dom Dziecka, bursę dla uczniów i studentów, powstało kilka organizacji i stowarzyszeń. W Łodzi działało 8 zalegalizowanych żydowskich partii politycznych. W marcu 1945 r. powstało Żydowskie Zrzeszenie Wyznaniowe, przekształcone rok później w Żydowską Kongregację Wyznaniową. Prowadziło ono synagogę, dom modlitwy, koszerną kuchnię i łaźnię rytualną. Z uwagi na znaczną liczbę dzieci i młodzieży, powołano kilka szkół żydowskich. Działała w Łodzi także Wyższa Szkoła Rabiniczna, a pierwszym powojennym rabinem był Abram Krawiec.

Pod koniec lat 40. nastąpiła wyraźna zmiana w stosunkach między władzami państwowymi a społecznością żydowską. Podjęto działania zmierzające do znacznego ograniczenia struktur życia społeczno-politycznego. W miejsce WKŻ 29 XI 1950 r. powołano do życia Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce o znacznie ograniczonych kompetencjach. Na skutek zagłady społeczności żydowskiej, emigracji oraz ucieczki i przesiedlenia Niemców, powojenna Łódź stała się w zasadzie miastem jednonarodowym i jednowyznaniowym, co zamknęło ważny w jej historii rozdział.



Czołgi 1. Armii Pancernej i Frontu Białoruskiego na ulicach Łodzi – 19 I 1945 r.



Pierwsza łódzka gazeta w formie pojedynczej karty A3 ukazała się 25 I 1945 r.



Ostatni transport z Litzmannstadt Getto Niemcy odprawili ze stacji Radegast 29 sierpnia 1944 r. To był ostatni etap eksterminacji ponad 200 tys. Żydów.



Jeden z luminarzy życia kulturalnego w powojennej Łodzi, czyli Leon Schiller.



Jerzy Borejsza - szef wydawnictwa „Czytelnik”.



Literaci, którzy tak tłumnie ściągnęli po wojnie do Łodzi, osiedlili się na krótko w kamienicy przy al. Kościuszki.

• **NIEMAL JAK STOLICA** • 25 stycznia 1945 roku ruszyły tramwaje, uruchomiono gazownię i elektrownię, której Niemcom nie udało się uszkodzić. Do miasta wracali nie tylko przedwojenni mieszkańcy, ale przybywali nowi ze zniszczonej Warszawy, z Wilna i Lwowa, które zostały po sowieckiej stronie granicy, z innych regionów Polski. Na krótki czas stała się Łódź nieformalną stolicą kraju, pełniąc rolę gospodarza odradzającego się życia kulturalnego. Sporo wolnych mieszkań w ocalałych kamienicach przyciągało ludzi nauki, sztuki, polityki, a także pragnących rozpocząć nowe życie bez pejzażu ruin za oknami. Opinia niezniszczonego miasta zaważyła paradoksalnie na zahamowaniu rozwoju i przebudowy urbanistycznej Łodzi po wojnie. Warunki życia w mieście na kilka lat zatrzymały się na poziomie międzywojennym, a znaczna część tymczasowych mieszkańców wróciła po kilku latach do odbudowywanej Warszawy lub ruszyła do miast na ziemiach odzyskanych. Być może jednak ten kilkuletni „stołeczny” epizod dał Łodzi nowy impuls i pobudził aspiracje miasta, kojarzonego dotąd z nieco zaniedbanym ośrodkiem robotniczym i przemysłowym.

Bezpośrednio po wojnie Łódź stała się jednak na 2-3 lata centrum administracji i stolicą kultury polskiej. To tutaj przeniosło się życie intelektualno-artystyczne kraju. Już od jesieni 1945 r. powołano oddział Związku Literatów Polskich, grupujący ponad 100 członków, ówczesną awangardę literacką. Wraz z pisarzami przybywały różne instytucje kulturalne i wydawnicze. Rozpoczęły pracę redakcje głównych czasopism literackich, artystycznych i satyrycznych.

• **TRANZYTEM PRZEZ ŁÓDŹ** • 24 stycznia 1945 roku Henryk Rudnicki wydał pierwszą powojenną łódzką gazetę „Wolna Łódź” w ocalałej drukarni przy ul. Piotrkowskiej 86. Tytuł ukazywał się zaledwie 6 dni. Na rogu Kościuszki i Bandurskiego dwa bliźniacze gmachy zajęli literaci. Naprzeciwko ulokowało się Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz współpracownicy „Polski Zbrojnej”. Eleganckie domy przy ul. Narutowicza zajęli filmowcy „Czołówki” pod dowództwem płk. Aleksandra Forda. Na Piotrkowskiej otwarto pierwszą kawiarnię artystyczną „Mokka”, gdzie okupowali stoliki artyści z Teatru Wojska Polskiego, a dowcipnie mówili wówczas, że zespół pod dyrekcją płk. Władysława Krasnowieckiego przebył drogę „od Okki do Mokki”.

W kamienicy Siemens przy ul. Piotrkowskiej 96 zainstalował się całkiem spory już koncern wydawniczy „Czytelnik”, kierowany przez Jerzego Borejszę. Liczne tytuły prasowe pojawiły się w mieście: „Kuzni-

ca”, „Wieś”, „Szpilki”, „Zielony Sztandar”, „Film”, „Polska Zbrojna”, „Głos Ludu”, „Robotnik” i wiele innych czasopism.

W bramie wydawnictwa znajdowała się legendarna „Fraszka”, w której spotkać można było wielu znakomych literatów i artystów. Siadywali tam m.in. Mieczysław Jastrun, Jan Kott, Adam Ważyk, Kazimierz Brandys, pokazywali się Pola Gojawiczyńska, Władysław Broniewski, Leon Schiller, Zofia Nałkowska, Konstanty Gałczyński.

O znaczeniu Łodzi w pierwszych tygodniach po wojnie może świadczyć krążące wówczas powiedzenie: „Kto późno do Łodzi, sam sobie szkodzi”... W Łodzi ruszyło 10 zespołów teatralnych – Teatr Wojska Polskiego objął Leon Schiller, Teatr Kameralny prowadził Erwin Axer. Powstały inne sceny: TUR, Gong, Lutnia, Syrena i kilka zespołów lalkowych. Przez Łódź przewinęło się także wielu znakomych aktorów scen polskich. Jednak już od 1948 roku artystyczny tranzyt ruszył do Warszawy. W latach 1948-1949 większość centralnych placówek kultury, a wraz z nimi publicyści, pisarze, dziennikarze i artyści, przeniosła się do odbudowującej się Warszawy.

Pierwszy, stołeczny już spektakl Teatru Syrena, z Łodzi 12 grudnia 1948 roku zawierał symboliczną pieśń całego zespołu, który stał na scenie w płaszczach i z walizkami, jakby wprost z dworca Warszawa Główna:

„Łódź nas przyjęła z czułą troską,
A my nie warci tego, bośmy
Piotrkowską zwali Marszałkowską
I byli obcy, byli gośćmi...”



Dawna kamienica Siemens, Piotrkowska 96. Tu zainstalował się pierwszy w nowej Polsce koncern wydawniczy. Przez kolejne 40 lat w tym budynku pracowały redakcje łódzkich gazet.

Nowa władza, nowy porządek

Z chwilą wyzwolenia Łodzi, w oparciu o dekrety PKWN, przywrócono podział administracyjny, obowiązujący przed 1939 r. Na mapę powróciło województwo łódzkie, a Łódź otrzymała status miasta wydzielonego.

• **POLITYCZNE UKŁADANKI** • Nowy układ administracji oznaczał, że przyszły prezydent Łodzi zyskał uprawnienia należne władzy drugiej instancji, natomiast Rada Narodowa Łodzi uzyskiwała uprawnienia wojewódzkich rad narodowych. Faktycznie jednak decydował układ polityczno-partyjny.

Dwa dni po zajęciu Łodzi przez Armię Czerwoną przybyła do miasta grupa operacyjna z Ignacym Logą-Sowińskim jako pełnomocnikiem Rządu Tymczasowego. Już następnego dnia pełnomocnik zatwierdził wyłonione wcześniej prezydium Tymczasowego Zarządu Miejskiego, na czele z Janem Waltratusem. Prezydentem Łodzi mianowano Kazimierza Witaszewskiego, a J. Waltratus został jego zastępcą.

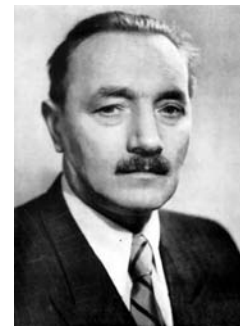
Wspomniana grupa operacyjna już 23 I 1945 roku zwołała w pałacu K. Poznańskiego przy ulicy Gdańskiej pierwsze zebranie PPR. W krótkim czasie działało 8 komitetów dzielnicowych. W kwietniu 1945 r. PPR liczyła blisko 7 tys. członków i szybko rosła. Strukturami wojewódzkimi kierował Ignacy Loga-Sowiński, a miejskimi Władysław Nieśmiałek. Druga partia, która przystąpiła do odbudowy swoich struktur, czyli PPS, miała w Łodzi bogate tradycje i dorobek polityczny. Jej pierwsze zebranie odbyło się 24 I 1945 r. Wybrano wówczas nowe władze, na czele których stanął Jan Haneman. Do pracy organizacyjnej przystąpiło wielu dawnych członków i sympatyków partii. W maju działało już 11 dzielnic, które skupiły przeszło 6 tys. członków. Część działaczy komunistycznych uważała, że w środowisku robotniczym powinna funkcjonować tylko PPR, co prowadziło do rywalizacji i konfliktów. W styczniu 1945 r. wznowiło swoją działalność Stronnictwo Demokratyczne z Kazimierzem Gallasem na czele. Nie udało się wznowić działalności Stronnictwa Narodowego i Stronnictwa Pracy. Latem 1945 roku powstały natomiast w Łodzi struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego, które uzyskało w Polsce masowe poparcie społeczne. W styczniu 1946 r. miało ono już pół miliona członków. Prezesem struktur PSL w Łodzi został Józef Balcerzak.

Jednocześnie rozpoczęto pośpieszne przygo-

towania, zmierzające do ukonstytuowania się rady narodowej. Nastąpiło to w marcu 1945 r., swoich przedstawicieli oddelegowały do niej według ustalonego przez komunistów klucza partyjnego działające w mieście ugrupowania polityczne. PPR i PPS otrzymały po 20 miejsc, SD 10, SL pięć, związki zawodowe 12, organizacje młodzieżowe – 2, inne instytucje – 9. Przewodniczącym został oczywiście przedstawiciel PPR, utrzymujący w swoich rękach kluczowe stanowiska. Wprowadzone reguły prawne zapewniały partiom politycznym dominujący wpływ na funkcjonowanie samorządu. Do roku 1950 funkcję prezydenta Łodzi pełnili kolejno: Kazimierz Witaszewski (do marca 1945 r.), Kazimierz Mijał (1945-1947), Eugeniusz Stawiński (1947-1949) i Marian Minor (1949-1950).

• **WŁADZA W RĘKACH RAD** • Występujący w administracji dualizm władzy został zniesiony ustawą z 20 III 1950 r., która położyła kres istnieniu samorządu terytorialnego oraz znacjonalizowała jego majątek, zniosła stanowiska wojewodów, starostów, prezydentów i zarządów miejskich. Całość kompetencji tych organów została przekazana radom narodowym. Po raz pierwszy wybory do rad odbyły się dopiero w grudniu 1954 r. Rady narodowe realizowały swoje zadania przez podległe prezydia, ich powoływanie i odwoływanie było uprawnieniem rady. Przewodniczący prezydium wybierany był przez radę, ale zatwierdzany centralnie przez prezesa Rady Ministrów. Przewodniczącymi w okresie jej obowiązywania byli w Łodzi: Marian Minor (do 1952 r.), Ryszard Olasek (1952-1954), Bolesław Geraga (1954-1956), a od 1956 r. do 1971 roku Edward Kaźmierczak.

Na niższych szczeblach administracyjnych od lipca 1945 r. funkcjonowały w Łodzi trzy starostwa grodzkie: śródmiejskołódzkie, północnołódzkie i południowołódzkie. W lipcu 1949 r. utworzono trzy dzielnicowe rady narodowe. W 1953. r. w miejsce trzech podzielono miasto na siedem dzielnic: Bałuty, Chojny, Polesie, Ruda Pabianicka, Staromiejska, Śródmieście i Widzew. Na początku 1946 r. władze



Czołowa postać komunistycznej rzeczywistości PRL - Bolesław Bierut, przewodniczący KRN od 1944 r., prezydent Polski (1947-1952), premier (1952-1954) oraz I sekretarz KC PZPR (1954-1956).



Emisariuszem i organizatorem nowej władzy w Łodzi był Ignacy Loga-Sowiński.



Prezydent Łodzi w latach 1949-1950 oraz pierwszy przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi Marian Minor.



Rady narodowe urzędowały w Łodzi przy pałacu Poznańskiego oraz w rezydencji Heinzla (ul. Piotrkowska 104).



Propagandowy plakat referendalny z 1946 r.

administracyjne, dostrzegając pilną potrzebę regulacji terytorialnej, zdecydowały się powiększyć obszar miasta do 211,6 km kw. Włączono wówczas do Łodzi, m.in. Rudę Pabianicką, Radogoszcz i Chojny oraz część gmin: Rąbień, Brus, Widzew, Gospodarz, Wiskitno, Nowosolna, Dobra i Łagiewniki.

• NOWA ADMINISTRACJA PRZY PAŁACACH •

Łódź nie dorobiła się w pierwszym okresie po wojnie żadnych reprezentacyjnych obiektów administracyjnych. Nowe budynki Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi skryły się bowiem za fasadą dawnego pałacu J. Heinzla przy Piotrkowskiej 104, budynek Wojewódzkiej Rady Narodowej stanowił przedłużenie pałacu I.K. Poznańskiego - w opinii ekspertów - nieźle dopasowane do jego architektury, nieliczne zaś nowe gmachy administracji dzielnicowej, np. przy ulicach Ciesielskiej, Wólczańskiej, niczym nie wyróżniały się w krajobrazie miasta.

• PARTYJNE ROZGRYWKI •

PPR zaczęła ograniczać wpływy konkurencji. Mimo oporów wyrażanych przez potencjalnego partnera, w kwietniu 1947 r. komuniści zdecydowali o podjęciu przygotowań do zjednoczenia, szukając sprzymierzeńców w szeregach PPS. Zjednoczenie ruchu robotniczego zostało poprzedzone zjednoczeniem ruchu młodzieżowego, w wyniku którego powstał Związek Młodzieży Polskiej. Kongres zjednoczeniowy PPR i PPS odbył się w grudniu 1948 r., a nowa partia przyjęła nazwę PZPR. W Łodzi nowe władze partyjne wybrano 23 XII 1948 r., pierwszym sekretarzem został Władysław Dworakowski z b. PPR, a drugim sekretarzem Stanisław Guniak z b. PPS. Dalszy proces scalania

obu partii odbywał się już w atmosferze kursu stalinowskiego, co skutkowało np. usuwaniem z szeregów partyjnych „niepewnych ideologicznie elementów”.

W momencie powstania PZPR była partią masową, w całej Polsce liczyła 1,3 mln członków. Realizując wytyczne władz centralnych, łódzka organizacja aktywnie włączała się w liczne akcje polityczne. Zarówno wybory do sejmu, jak i do rad narodowych były dla PZPR i jej sojuszników głównymi wydarzeniami politycznymi, choć tak naprawdę miały wyłącznie charakter formalny, gdy wystawiano tylko jedną listę. Szczególną wagę miały dla komunistów konferencje i zjazdy partyjne, które stały się niemal teatralną manifestacją „ideologicznej jedności społeczeństwa z linią partii”. Co jakiś czas wstrząsy społeczne mobilizowały aparat partyjny, który zwykle pozorował działania naprawcze, zmieniał na chwilę styl pracy lub kierownictwo. Tak było w np. 1956 r., kiedy pierwszym sekretarzem KŁ PZPR została Michalina Tatarkówna-Majkowska, której styl działania tolerowano przez kilka lat po odwilży.

• REFERENDUM I WYBORY DO SEJMU •

W latach 1946-1947 w centrum uwagi znalazły się dwa ważne wydarzenia: referendum ludowe i wybory do Sejmu Ustawodawczego. Referendum odbyło się 30 VI 1946 r. Jak podano oficjalnie, frekwencja w Łodzi była wysoka, a pozytywne odpowiedzi na postawione w nim pytania przedstawiały się następująco: na pierwsze – 71,4%, drugie – 80,4%, trzecie – 94,7%. Oczekiwanie na ogłoszenie oficjalnych wyników aż do 11 lipca wskazywało na manipulację.

W Łodzi Okręgowa Komisja Wyborcza unieważniła zgłoszoną przez PSL listę nr 1, gdyż rzekomo podpisana była przez osoby nieupoważnione. Zatwierdzono jedynie listę nr 2 – SP oraz niezależnego rzemiosła, kupiectwa i drobnej wytwórczości, na której znalazło się 10 kandydatów, oraz listę nr 3 – Bloku Stronnictw Demokratycznych (PPR, PPS, SD, SL i związków zawodowych) z 20 kandydatami. W związku z tą decyzją NKW PSL 8 I 1947 r. zdecydował się na ogłoszenie bojkotu wyborów na terenie Łodzi. Zgodnie z popularnym wówczas powiedzeniem, „jedni głosowali, inni liczyli”, oficjalnie ogłoszono, że Blok uzyskał w wyborach 71,1%. Był to wynik i tak mniej korzystny niż średnia krajowa. Na listę SP, według tych samych danych, głosowało w Łodzi 28,9%, podczas gdy w Polsce zaledwie 4,7%. Wybrano ogółem 10 posłów: siedmiu z Bloku i trzech z SP. PSL, według urzędowych danych, w całej Polsce uzyskało 10,3%. W ten sposób komuniści pozbyli się formalnie legalnej opozycji.

Opór wobec władzy i represje

Już od 1945 roku w opozycji do władzy komunistów powstawały niezależne organizacje konspiracyjne. Radość z odzyskania wolności szybko gasła w obliczu reżimu typu stalinowskiego.

• **UB NA STRAŻY NOWEGO USTROJU** • Równoległe z tworzeniem struktur administracyjnych rozpoczęto formowanie aparatu bezpieczeństwa, który odgrywał dużą rolę w umacnianiu nowej władzy. Od 23 I 1945 r. na czele Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) stanął bezwzględny i okrutny aparatczyk Mieczysław Moczar.

W latach 1945-1956 WUBP wykrył i zlikwidował w Łodzi i województwie kilkaset organizacji konspiracyjnych, w których – jak obliczano – zaangażowanych było około 20 tys. osób. Często nie miały one skrytowanego oblicza politycznego ani nadrzędnego kierownictwa, wzorowały się na organizacji AK i harcerstwa, wszystkie natomiast cechowała wrogość do ZSRR i „władzy ludowej”. Z reguły były to organizacje niewielkie, kilkunastoosobowe. Ich działalność ograniczała się do tajnych zbiórek, kolportażu

ulotek, zbierania informacji oraz małego sabotażu. Były wśród nich m.in.: Polska Organizacja Bojowa, Młodzieżowa Organizacja AK, Młoda Gwardia, Związek Białej Tarczy, Tajny Związek Młodych Orłąt. Terror początku lat 50. położył kres wszystkim tym organizacjom.

• **ORGANIZACJE ZBROJNEGO PODZIEMIA** •

W związku z rozwiązaniem przez gen. L. Okulickiego AK, w styczniu 1945 r. komendant Okręgu AK Łódź płk M. Stempkowski zwolnił swoich podkomendnych ze złożonej przysięgi. Powrót do normalności wobec zastosowanych przez komunistów represji okazał się jednak bardzo utrudniony. Już w marcu bowiem rozpoczęły się aresztowania byłych akowców, uwięziony został również M. Stempkowski. W tej sytuacji część żołnierzy zdecydowała się przejść ponownie do konspiracji. Opierając się na kadrach rozwiązanego okręgu, powołano do życia Inspektorat AK Okręgu Łódź, na czele którego stanął mjr Adam Trybus. Z chwilą jednak powstania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej mjr A. Trybus podjął decyzję o wyjściu z konspiracji. Od 15 IX 1945 r. rozpoczęła pracę Komisja Likwidacyjna byłej AK, jej pracami kierował A. Trybus. Do października tego roku zgłosiło się do niej 1369 osób, z czego 505 z Łodzi. Na tym zakończyła się w Łodzi konspiracja, odwołująca się organizacyjnie do AK.

Próbę działalności na terenie Łodzi podjęły natomiast inne grupy konspiracyjne, m.in. Okręg Łódź Zrzeszenia WiN z komendantem Kazimierzem Grendą ps. Marek. Jak obliczono, skupił on około 160 osób w ośmiu obwodach. Istnienie okręgu na tym terenie zakończyły aresztowania, przeprowadzone przez Urząd Bezpieczeństwa w listopadzie 1946 r. Pokazowy proces dowództwa organizacji odbył się już w styczniu 1947 r. Podjęto też próbę stworzenia w Łodzi Konspiracyjnego Wojska Polskiego Stanisława Sojczyńskiego ps. Warszyc, jednak bez większych sukcesów. Inną organizacją konspiracyjną działającą w pierwszych miesiącach 1945 r. były Narodowe Siły Zbrojne. IV Okręg NSZ Łódź wszedł



Legendarna postać podziemia lat 40. kpt. S. Sojczyński, pseudonim Warszyc. Złapany po wielu zasadzkach, skazany na śmierć i zgładzony przez funkcjonariuszy UB.



Jeden z oddziałów powojennej partyzantki, tzw. żołnierzy wyklętych, operujących w regionie łódzkim.



Okryty złą sławą szef WUBP w Łodzi Mieczysław Moczar, późniejszy szef MSW, prezes NIK oraz poseł, aktywny politycznie do lat 80.



Najsławniejsza chyba komunistyczna agitka nawołująca do walki z reakcją.



Pierwsze dwie linie autobusowe w Łodzi uruchomiono w 1948 r.

do Obszaru Zachodniego, a jego komendantem został kpt. Bolesław Woźniak. Wspomniana organizacja liczyła około 40 osób w Łodzi i Brzezinach. Zbrojny opór przeciw nowej władzy na terenie miasta stopniowo wygasał. Historycy przyjmują, że ten etap skończył się w lutym 1947 roku z ogłoszeniem amnestii. Na przełomie lat 40. i 50. zauważalna stała się w Łodzi aktywność konspiracji młodzieżowych.

• **AKCJE STRAJKOWE W ŁODZI**• Druga połowa lat 40. to czas, kiedy wyraźnie nasilił się opór społeczny. Wiązało się to z pogarszającą się sytuacją aprowizacyjną oraz poważnymi kłopotami w utrzymaniu rytmicznej pracy łódzkich fabryk. Wszystko to rodziło frustracje i niezadowolenie, próbując zmusić władze do zaradzenia tej sytuacji robotnicy łódzcy sięgnęli po dobrze im znane narzędzie walki, jakim był strajk. Pierwsze po wojnie strajki w Łodzi wybuchły już wiosną 1945 r., a protestowano nie tylko przeciw niskim płacom, które nie gwarantowały nawet minimum egzystencji, ale też przeciwko zbyt wysokim normom produkcyjnym oraz warunkom pracy. Wprawdzie strajki w nowej rzeczywistości politycznej nie były zabronione, ale komuniści czynili wszystko, aby do nich nie dopuścić. Na tym tle dochodziło do poważnych rozbieżności między PPR a PPS, ta ostatnia bowiem wielokrotnie wspierała wystąpienia robotnicze, uznając je za uzasadnione. Takie postępowanie spotykało się z dezaprobatą komunistów, którzy zarzucali socjalistom „stosowanie taktyki schlebiana masom robotniczym” i dążenie za wszelką cenę do zdobycia popularności.

Szczególne nasilenie strajków miało miejsce w Łodzi w latach 40. Odnotowano ich wówczas aż 488, w tym przeszło 100 tylko w 1945 r. Przełom lat 40. i 50. był już w tym względzie znacznie spokojniej-



Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi przejął budynek przy ul. Anstadta, w którym podczas okupacji rezydowało miejscowe gestapo.



Łódzkie tramwaje wyruszyły na trasę już w tydzień po wyzwoleniu, ale wielokrotnie stawały w proteście przeciwko nowej władzy i w obronie społecznej.

szy, gdyż doszło „tylko” do 31 zatrzymań produkcji. Łącznie więc w latach 1945-1952 zorganizowano w Łodzi 519 strajków. To rekordowa liczba, w żadnym bowiem innym mieście nie zanotowano tylu wystąpień robotniczych. Tak duża liczba świadczy też o wyjątkowej niepokorności łódzkich robotników. Po 1952 r. zjawisko strajków właściwie zanikło, władza komunistyczna okrzepła, stosując terror i represje.

Rok 1956 w poważny sposób wpłynął na polskie życie polityczne. Dokonano nie tylko zmian kadrowych, ale złagodzone system represji. W Łodzi na nowo odżyły nadzieje na odbudowanie istniejących wcześniej instytucji albo na utworzenie nowych organizacji niezależnych od władz.

Szczególność aktywność wykazała wówczas młodzież akademicka. Środowiska związane z Kościołem podjęły inicjatywę utworzenia w Łodzi Klubu Inteligencji Katolickiej, powołano do życia Związek Młodych Demokratów, organizację działającą do 1957 r. Wydarzenia poznańskie, a także powstanie węgierskie wywołały poruszenie także wśród robotników. Władze bezpieczeństwa bacznie obserwowały to środowisko, ale do wystąpień doszło dopiero w roku 1957. Do najważniejszych należy zaliczyć strajk łódzkich tramwajarzy. W kolejnych latach robotnicy łódzcy jeszcze wiele razy sięgnęli po oręż strajkowy.

Kurs Łodzi na naukę i kulturę

Tak jak w XIX w. decyzją władz rządowych Łódź stała się ośrodkiem przemysłu włókienniczego, tak po wojnie w wyniku decyzji nowej władzy nasze miasto miało się stać znaczącym w kraju ośrodkiem kultury i nauki.

• **START ŁODZI AKADEMICKIEJ** • Przekształcanie Łodzi w ośrodek nauki, kultury i sztuki, nie rezygnując z jej roli przemysłowej, rozpoczęto od stworzenia wyższych uczelni. Łódź dopiero w okresie powojennym doczekała się pierwszych – jeśli nie liczyć przedwojennej filii Wolnej Wszechnicy Polskiej – szkół wyższych. W 1945 r. dekretem władz centralnych Polski powołane zostały w Łodzi uniwersytet i politechnika. W tym samym roku utworzono dwie filie: Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego i warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej. Pierwsza zakończyła działalność w 1950 r., a filia SGH w 1950 r. została przekształcona w samodzielną uczelnię pod nazwą Wyższej Szkoły Ekonomicznej, która od 1 IX 1961 r. weszła w skład Uniwersytetu Łódzkiego jako Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny.

Szybko powstawały kolejne uczelnie, w 1946 r. rozpoczęły działalność: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych (od 1996 r. Akademia Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego), Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna (w 1956 r. włączona do UŁ), a Państwowe Konserwatorium Muzyczne przekształciło się w Państwo-



wą Wyższą Szkołą Muzyczną (od 1982 r. Akademię Muzyczną). W 1948 r. utworzona została Wyższa Szkoła Filmowa, która w 1950 r. otrzymała uprawnienia akademickie jako Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa (od grudnia 1969 r. Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. L. Schillera). W 1950 r., z wyodrębnionych z UŁ wydziałów medycznych, powołano Akademię Medyczną, a w 1958 r. powstała jedyna w Polsce Wojskowa Akademia Medyczna im. gen. Bolesława Szareckiego.

• **STUDENCKIE ŻYCIE** • Ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń, w pierwszym okresie lokowano uczelnie w gmachach pofabrycznych, biurowych i kamienicach. Lepsze obiekty otrzymały jedynie uczelnie artystyczne, które ulokowano w zespołach pałacowych – Wyższą Szkołą Muzyczną w pałacu K. Poznańskiego przy ulicy Gdańskiej, a Wyższą Szkołę Filmową i Teatralną w pałacu O. Kona przy ulicy Targowej. Politechnika Łódzka objęła natomiast duży kompleks fabryczny Szai Rosenblatta między ulicami Gdańską a S. Żeromskiego, obok którego wzniesiono następnie kilka nowych obiektów (np. gmach Wydziału Chemii) oraz domów studenckich, tworząc przy zmodernizowanej na początku lat 60.

Wzdłuż ulicy Żeromskiego (dziś al. Politechniki) wyrósł kampus uczelni przy ul. Pł.



W pałacu Karola Poznańskiego przy ul. Gdańskiej ulokowała się Akademia Muzyczna.



Potrzebne były również domy studenckie, które zbudowano w pobliżu Pł. Widok z lat 50.



Szkoła filmowa objęła w posiadanie pałac Oskara Kona przy ul. Targowej.



Osiedle akademickie przy dawnej ul. Bystrzyckiej, czyli popularne „Lumumbowo”.



Zaraz po wojnie wznowiła działalność Miejska Biblioteka Publiczna, ale pod patronatem Ludwika Waryńskiego.

ulicy S. Żeromskiego, przekształconej wówczas na tym odcinku w aleję Politechniki, zwartą dzielnicę politechniczną. W odróżnieniu od PŁ, Uniwersytet Łódzki przejął w swoje posiadanie wiele rozproszonych po całym mieście obiektów o różnym dawniej przeznaczeniu. W podobnej sytuacji była Akademia Medyczna. Nim wzniesiono odpowiednie gmachy, uczelnie te wybudowały wspólnie na początku lat 50. niewielkie, lecz charakterystyczne osiedle domów studenckich przy ulicy Bystrzyckiej, przemianowanej później na ulicę P. Lumumby, od której osiedle to wywodzi swoją potoczną nazwę „Lumumbowo”. Uniwersytet Łódzki dopiero na początku lat 60. doznał się wydzielenia na jego potrzeby terenów po wschodniej stronie ulicy J. Matejki. Pierwszym gmachem, który tam wzniesiono, zresztą już w 1959 r., był nowoczesny jak na owe czasy budynek Biblioteki Uniwersyteckiej.

Więszymi przywilejami cieszyła się Wojskowa Akademia Medyczna, dla której zbudowano nowe obiekty w dwóch oddalonych od siebie miejscach. Budynek dydaktyczny i badawczy wzniesiono na dawnym polu ćwiczeń przy przedwojennym (i obecnym) placu Hallera, a wówczas placu 9 Maja, a koszarowe domy studenckie przy ulicy Źródłowej.

Na początku lat 50. XX w. działało w Łodzi 10 szkół wyższych, co dawało miastu trzecie miejsce w kraju, po Warszawie (16 szkół wyższych) i Krakowie (12). W późniejszych latach ustaliła się liczba 7 szkół wyższych w Łodzi (UŁ, PŁ, dwie Akademie Medyczne i trzy wyższe szkoły artystyczne).

• **W STRONĘ KULTURY** • Po pierwszym okresie boomu kulturalnego w latach 1945-48 i artystycznym tranzyście przez Łódź, w mieście nie pozostało ani jedno wydawnictwo, ani jedno pismo kulturalne. Nie był to okres łatwy dla pisarzy, tym bardziej że coraz mocniej dawało się odczuć wpływy ideologii socrealizmu.

Pozostała w Łodzi grupa twórców, m.in. T. Chrościelewski, M. Piechal, S. Czernik, B. Szajnert, L. Gomolicki, J. Huszcza, W. Rymkiewicz, próbowała odbudować środowisko literackie. Dzięki ich aktywności powstały pierwsze periodyki „Łódź Literacka” (1954), a potem „Kronika” (1955-1957). Od 1958 r. zaczął ukazywać się tygodnik „Odgłosy”. Instytucją wydawniczą o dużym znaczeniu dla łódzkiego środowiska naukowego był, powołany do życia w 1951, oddział Państwowego Wydawnictwa Naukowego, gdzie wydawano rocznie kilkaset tytułów podręczników akademickich, książek, skryptów i czasopism naukowych.

• **EDUKACJA OD PODSTAW** • Równoległe z tworzeniem ośrodka akademickiego, należało się też uporać z niskim poziomem oświaty w Łodzi. W 1957 roku 7% mieszkańców nie uczęszczało w ogóle do szkoły, a 35% nie ukończyło szkoły podstawowej, około 15 tysięcy osób w wieku poniżej 35 lat było półanalfabetami. W pierwszych latach powojennych podjęto w Łodzi, tak jak w całym kraju, walkę z analfabetyzmem i wprowadzono powszechny obowiązek szkolny. Łódź rozpoczęła odbudowę edukacji ze słabą i zniszczoną bazą materialną. Do ogólnego opóźnienia i skutków wojny doszły problemy z wkraczaniem do szkół roczników wyżu demograficznego. Okres powojenny zaznaczył się dynamicznym rozwojem sieci szkół podstawowych, a także wielu szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, dla których w większości wzniesiono nowe budynki.



U góry winieta partyjnej łódzkiej gazety, czyli „Głosu Robotniczego”. Poniżej bardzo popularny komiks drukowany w latach 50. w „Expressie Ilustrowanym”.



Łódź w okresie międzywojennym miała rozwiniętą sieć bibliotek publicznych. Lokale i zbiory biblioteczne ocalały i można je było dość szybko uruchomić. W czerwcu 1945 r. wznowiła działalność Miejska Biblioteka Publiczna przy ulicy Gdańskiej 102 (po wojnie im. L. Waryńskiego, dzisiaj przywrócono jej imię patrona J. Piłsudskiego), dysponująca na początku 10 tys. tomów. W roku 1946 księgozbiór bibliotek publicznych wynosił ponad 56 tys. tomów. Powstawały również biblioteki zakładowe, publiczne, szkolne, naukowe. W 1957 r. Łódź posiadała 33 biblioteki publiczne (w tym 13 młodzieżowych), które dysponowały 320 tys. książek.

• **POWOJENNA PRASA ŁÓDZKA** • Pierwsza polska gazeta, „Wolność Łodzi” ukazała się już w styczniu 1945 r. W następnych tygodniach zaczęły wychodzić:



W parku Sienkiewicza szybko uruchomiono galerię przedwojennego Ośrodka Propagandy Sztuki.



„Głos Ludu”, „Rzeczpospolita”, „Robotnik” i „Polska Zbrojna”. Od lat 50. w Łodzi ukazywały się regularnie trzy dzienniki: „Głos Robotniczy”, „Dziennik Łódzki” i „Express Ilustrowany”. Według szacunków w końcu lat 50. sprzedawało się w Łodzi około 200 tys. egz. dzienników. Na podobnym poziomie utrzymywała się sprzedaż tygodników. Najbardziej poczytne były w Łodzi „Express Ilustrowany” i „Przyjaciółka”.

• **ŚRODOWISKO ARTYSTÓW** • Łódzkie środowisko plastyczne rozwijało się głównie w wyniku działalności PWSP. W momencie założenia, w 1945 roku Łódzki Ośrodek ZPAP liczył 115 członków. Od początku łódzcy plastycy współpracowali z przemysłem jako projektanci i wzornicy. W roku 1951 powstał łódzki oddział Biura Wystaw Artystycznych, który reaktywował istniejący przed wojną Ośrodek Propagandy Sztuki w parku im. H. Sienkiewicza. Przygotowywał on przeciętnie około 30 wystaw rocznie. Instytucją, która obok PWSP wspierała artystów plastyków było również Muzeum Sztuki, działające już od czasów przedwojennych.

• **ŁÓDŹ TEATRALNA** • Z 10 teatrów, które ulokowały się w Łodzi zaraz po wojnie, pozostało 5-6 stałych scen (w tym lalkowe) i rozwijały się dynamicznie, ciesząc się dużą popularnością. W 1949 roku powstał Teatr Nowy, a po Teatrze Wojska Polskiego, który ulokował się w dawnym Teatrze Polskim przy

Trzy łódzkie teatry: Nowy, Powszechny i Jaracza wystawiły na przełomie lat 40. i 50. wiele spektakli znaczących w historii polskiego teatru.





W dawnej sali koncertowej Vogla przy ul. Narutowicza znalazła swoją stałą siedzibę Filharmonia Łódzka.



Wytwórnia Filmów Fabularnych przy ul. Łąkowej uczyniła z Łodzi stolicę polskiego kina. Poniżej kadr z pierwszego powojennego polskiego filmu „Zakazane piosenki”.



ul. Cegielnianej i przeniósł się w 1949 roku do Warszawy, powołano Teatr im. S.Jaracza. Wskaźniki widowni plasowały Łódź na drugim miejscu w kraju po Warszawie i tak było przez wiele następnych lat.

• **SCENY MUZYCZNE** • Już w lutym 1945 r. orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego dała pierwszy koncert, a od początku sezonu 1945–1946 rozpoczęła się systematyczna praca. W 1948 r. zespół przeniósł się do stałej siedziby przy ulicy G. Narutowicza 20, gdzie przed wojną działał Dom Koncertowy Vogla.

Orkiestra szybko zdobyła uznanie wśród łódzkiej publiczności. W roku 1946 koncertów wysłuchało około 34 tys. osób, zaś w kolejnych dekadach publika wzrosła kilkakrotnie. Drugą obok filharmonii wiodącą łódzką instytucją muzyczną był Teatr Wielki mieszczący łódzką scenę operową. Opera powstała w Łodzi w 1954 r., ale dopiero w 1967 r. otrzymała własny gmach z widownią na 1300 miejsc. Umożliwiło to powiększenie zespołu, i uzyskanie tytułu jednej z pierwszych scen operowych w kraju. Należy również wspomnieć o Teatrze Muzycznym, czyli operetce łódzkiej, która od 1950 roku cieszy się popularnością łódzkiej widowni.

• **FILMOWE MIASTO** • Na szczególną uwagę zasługuje funkcja Łodzi jako ośrodka kultury filmowej. Zaczęło się od Wytwórni Filmowej Wojska Polskiego, która na wiosnę 1945 r. rozpoczęła fabularną produkcję w Łodzi od „Zakazanych piosenek”. Wkrótce powstały: przedsiębiorstwo „Film Polski”, od roku 1949 działa Wytwórnia Filmów Fabularnych oraz Wytwórnia Filmów Oświatowych, w 1952 r. powstały Zakłady Wytwórcze Kopii Filmowych, Studio Opracowań Filmów, w 1956 r. ruszyło Studio Małych Form Filmowych „Se-Ma-For”. W Łodzi powstał pierwszy w Polsce Dyskusyjny Klub Filmowy i Amatorski Klub Wąskiej Taśmy.



Obrazki z Łodzi z pierwszych powojennych lat. Plac Wolności straszyl do 1960 r. pustym cokołem po pomniku Kościuszki, a Piotrkowska w południowej części miasta nie była już tak reprezentacyjna, jak w centrum Łodzi.

Łódź stała się centralnym ośrodkiem produkcji filmowej i kształcenia różnego typu kadr na potrzeby filmu, przede wszystkim w sławnej szkole filmowej, której absolwentami byli m.in.: Andrzej Wajda, Andrzej Munk, Roman Polański, Krzysztof Kieślowski, Krzysztof Zanussi.

W szczytowym okresie lat 70. Wytwórnia Filmów Fabularnych produkowała 18-20 filmów pełnometrażowych i 40-60 odcinków seriali telewizyjnych.

Łódź zajmowała drugie miejsce w kraju (po Warszawie) pod względem liczby kin. W roku 1946 czynnych było już 20 kin, głównie w starych budynkach w śródmieściu. Istniały również trzy kina studyjne. Sale były remontowane i unowocześniane (np. Bałtyk, Polonia).

• **NA FALACH ETERU** • Powojenną radiostację łódzką uruchomiono w październiku 1945 r., wtedy zaczęli pracę znani radiowcy: J. Cendrowska, Z. Kopalko, B. Busiakiewicz, M. Jeżewski. Popularne programy radiowe tamtych lat to np. „Program z dywanikiem” oraz „Wesoły autobus”, który przetrwał przez kolejne dziesięciolecia.

Ośrodek Telewizji Polskiej w Łodzi powstał w lipcu 1956 r. jako drugi ośrodek w kraju. Rozpoczął znaczącym dla kultury polskiej poniedziałkowym „Teatrem popularnym”. Długą tradycję mają „Łódzkie Wiadomości Dnia”, a także „Magazyn Kulturalny”.

• **BILANS DZIESIĘCIOLECIA** • Oceniając zmiany w nauce i kulturze Łodzi w pierwszej powojennej dekadzie, można mówić o znaczących dokonaniach. Liczba oraz oferta powstałych placówek akademickich, szkół oraz instytucji kulturalnych była na tyle bogata, że stawiała Łódź w czołówce miast w Polsce. Mimo to, właściwie do dziś, nie udało się do końca przełamać stereotypu miasta przemysłowego, robotniczego i powstrzymać eksodusu przedstawicieli środowiska intelektualnego i artystycznego do Warszawy.



Życie religijne miasta

W czasie okupacji hitlerowskiej przerwane zostało funkcjonowanie diecezji łódzkiej. Kościół katolicki poniósł w latach wojny i okupacji ogromne straty, nie tylko materialne, ale przede wszystkim osobowe.

• **ODBUDOWA KOŚCIOŁA ŁÓDZKIEGO** • Uwięzieni przez Niemców biskupi łódzcy wrócili do miasta w pierwszych miesiącach 1945 r., najpierw uczynił to bp K. Tomczak, a w lutym bp W. Jasiński. Biskup W. Jasiński sprawował godność ordynariusza łódzkiego do 1946 r., wówczas zwrócił się do papieża z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji. Jego następcą został bp Michał Klepacz, który przewodził Kościołowi łódzkiemu do 1967 r. W latach 1953-1956, po aresztowaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego, został on przewodniczącym Episkopatu Polski. Kolejnym ordynariuszem łódzkim został w 1968 r. biskup Józef Rozwadowski.

Szacunkowe dane dotyczące struktury wyznaniowej Łodzi z lat 1948-1949 wskazują, że katolicy stanowili wtedy 94,5% ogółu ludności. Wśród mniejszości wyznaniowych na czoło wysuwali się ewangelicy, których udział wynosił 3,2%. Kolejną pozycję w omawianej strukturze zajmowali Żydzi, stanowiący zaledwie 1%, zbliżony do łącznego udziału przedstawiciele wszystkich pozostałych wyznań. Druga wojna światowa przyczyniła się do ukształtowania się w Łodzi prawie jednorodnej struktury wyznaniowej ludności, która w latach powojennych podlegała niewielkim zmianom. Przyczyną wzrostu liczby katolików był także masowy napływ ludności ze wsi i małych miast regionu łódzkiego.

Tuż po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do odbudowy łódzkiego Kościoła. Przywrócono dawny podział na 16 parafii. Zachodziła pilna potrzeba odnawiania i wyposażania mocno zrujnowanych obiektów sakralnych. Na potrzeby Kościoła rzymskokatolickiego przejmowano też świątynie innych wyznań. Po rozszerzeniu granic administracyjnych Łodzi powstały nowe parafie – łącznie było ich 21. Niektóre były bardzo liczne i trzeba było erygować kolejne. Władze duchowne występowały więc o zgodę na budowę nowych kościołów, ale władze administracyjne udzielały jej niechętnie, albo w ogóle. Do 1956 r. wybudowano w mieście jedynie cztery obiekty sakralne.

W 1946 r. pracowało w Łodzi 90 księży diecezjalnych, w 1955 r. – 95, łącznie z zakonnikami było ich

238. Braki kadrowe wśród duchowieństwa sprawiły, że już we wrześniu 1945 r. wznowiło działalność Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi. W celu unifikacji duszpasterstwa diecezjalnego zwoływano synody diecezjalne w 1948 i w 1958 r.

Po 1945 r. nastąpiła odbudowa polskojęzycznej parafii ewangelicko-augsburskiej przy kościele św. Mateusza. Zmniejszająca się liczba wiernych spowodowała, że w 1952 r. zniesiono diecezję łódzką, włączając ją częściowo do warszawskiej i wielkopolsko-pomorskiej. Ewangelicy reformowani też dysponowali jedną parafią przy zborze na ulicy Radwańskiej. Znakomitą większość mieszkańców stanowili katolicy. Obok nich funkcjonowały wprawdzie inne wyznania chrześcijańskie, jak prawosławie, mariawici, Polski Narodowy Kościół Katolicki, świadkowie Jehowy, baptyści czy adwentyści, ale były to bardzo nieliczne wspólnoty.

Działalność duszpasterska splatała się, zwłaszcza w późniejszych latach PRL, z działalnością opozycyjną. Na fali odnowy życia społecznego po 1956 r. podjęto inicjatywę powołania stowarzyszenia inteligencji katolickiej. Ta pierwsza próba się nie udała, odmówiono rejestracji. Dopiero w 1978 r. udało się powołać Klub Inteligencji Katolickiej.

Kościół rzymskokatolicki przez wszystkie lata Polski Ludowej zachował względną niezależność, choć także poddawany był silnej presji i różnym szykanom ze strony władz administracyjnych.



Pierwsi po wojnie, po biskupie Jasińskim ordynariusze diecezji łódzkiej: bp Michał Klepacz, oraz bp Józef Rozwadowski (u dołu).



Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi wznowiło działalność już w 1945 r.

Rozwój Łodzi w latach 1945-56

Nacjonalizacja przemysłu, przejęcie mienia opuszczonego, powiększenie terytorium miasta, standaryzacja budownictwa, gospodarka planowa to czynniki, które decydowały o dalszym rozwoju Łodzi w czasach PRL.



Pierwsze po wojnie osiedle mieszkaniowe powstało w rejonie Starego Rynku.



• **NOWE GRANICE MIASTA** • Decyzje władz okupacyjnych dotyczące zmian terytorialnych miast polskich zostały anulowane zaraz po wojnie, na mocy dekretu PKWN z sierpnia 1944 r. Szybko jednak Rada Ministrów wydała rozporządzenie o powiększeniu terytorium Łodzi do 211,55 km², wprowadzone od 13 II 1946 r.

Włączono wówczas do miasta w całości blisko 90 różnego typu osiedli, wsi, kolonii, folwarków, osad. Były to następujące jednostki osadnicze: Radogoszcz, Kolonia Radogoszcz, Łągiewniki Małe, Łągiewniki wraz z Lasem Łągiewnickim i Arturówkiem, fragment Moskuł, Modrzew, Łodzianka, Wilanów B, Moskule Stare, Moskułiki, Łukaszew, Rogi, Różki, Kolonia Marysin III, Antoniew Sikawa, Budy Sikawa, Folwark Sikawa, Stoki, Folwark Stoki, Antoniew Stoki, Budy Stoki, Kolonia Jędrowizna, Henryków, Janów, pozostałe części

Widzewa i Zarzewa, Augustów, Poręby, Olechów, Młynek, Kowalszczyzna, Jędrzejów, Wiskitno nr 2, pozostałe części Chojen (Chojny A, B, D, E i G oraz Folwark Chojny), Julianów, Komorniki, Stare Chojny, Górki Stare, Górki Nowe, Józefów, drobny fragment Starowej Góry, m. Ruda Pabianicka, Chocianowice, Charzew, Chocianowiczki, Rokicie Stare, Rokicie Wójtostwo, Retkinia Zagrodniki, Retkinia Mała Kolonia, Retkinia Długa Kolonia, Lublinek, Smulsko, Retkinia Działy, Retkinia Karcz, Retkinia Brzózki, Retkinia Piaski, Folwark Retkinia, Rokicie Nowe, Folwark Brus, Leonów, Stare Złotno, Jagodnica Złotno, Kolonia Jagodnica Złotno, Folwark Jagodnica Złotno, Kolonia Cyganka, Odzierady, Zadraż, drobny fragment Antoniewa, Grabieniec, Mikołajew, Budy Katowskie, Kochanówka, Kały AB, Teofilów, Piskowiec, Borowiec, Pabianka, Marianów i Żabieniec.

Nowa inkorporacja w około 60% pokrywała się w przebiegu granic z 1940 r. Jednocześnie, rezygnując z włączenia Ksawerowa, Starowej Góry i Wiskitna, a włączając do miasta szereg innych osiedli po jego zachodniej i wschodniej stronie, zrywała z tradycyjnym południkowym układem terytorium Łodzi. Pozyskanie rozległych, stosunkowo słabo zagospodarowanych terenów stwarzało urbanistom możliwość kształtowania przestrzeni obrzeży miasta.

Podział Łodzi na dzielnice w ciągu kilkunastu lat zmieniał się trzykrotnie. Na mocy uchwały Rady Narodowej m. Łodzi z 27 V 1946 r. podzielono miasto na trzy dzielnice: Łódź Północ, Śródmieście i Łódź Południe, z dniem 1 I 1954 r. wprowadzono podział na siedem dzielnic: Bałuty, Staromiejską, Widzew, Chojny, Rudę, Polesie i Śródmieście, by wreszcie od 1 I 1960 r. ograniczyć ich liczbę do pięciu, nadal istniejących: Bałut, Widzewa, Górnej, Polesia i Śródmieścia.

• **PLANY ROZBUDOWY ŁODZI** • Pierwszy zarys ogólnego planu zabudowania miasta Łodzi powstał w nowo założonym Biurze Planowania Miasta już w 1946 r. Zawarte w nim propozycje stanowiły

podstawę prac nad pierwszym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego Łodzi z 1949 r. Kolejne projekty takich planów powstały w latach 1954 i 1956, a ich efektem był opracowany w 1958 r. i zatwierdzony w 1961 r. ogólny plan zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi do 1980 r.

Plany te zakładały przede wszystkim rozpoczęcie na dużą skalę budownictwa mieszkaniowego wielorodzinnego, stopniowe przenoszenie przemysłu, skupionego dotychczas w centrum miasta, poprawę systemu komunikacyjnego, rozwój terenów zielonych oraz rozszerzenie sektora usług. W rzeczywistości żaden z tych planów nie został w pełni zrealizowany.

Łódź, która uniknęła zniszczeń wojennych, otrzymała ograniczone środki na rozwój. Toteż dokonania urbanistyczne były w tym okresie skromne. W odniesieniu do regulacji ulic ograniczały się one do realizacji kilku niezrealizowanych projektów międzywojennych, m.in. stworzenia jednolitego ciągu ulicy Inflanckiej, przebiecia do końca ulicy J. Kolińskiego (dawnej Jagiellońskiej), połączenia obu części ulicy Północnej poprzez przebicie się przez tereny dawnych zakładów Biedermanna, przedłużenia ulicy S. Żeromskiego od Radwańskiej aż do S. Skrzywana oraz drobnych regulacji mniejszych ulic.

• **NOWE OSIEDLA NA BAŁUTACH** • Pierwsze większe działania urbanistyczne podjęto dopiero pod koniec lat 40. na terenie dawnego getta, gdzie na zdewastowanym obszarze miały powstać nowe osiedla mieszkaniowe. Zakładano utworzenie tam wzorcowej dzielnicy, będącej symbolem nowych czasów. Plany te podlegały jednak ograniczeniom, a ze względu na pilne potrzeby mieszkaniowe trzeba było zminimalizować skalę wyburzeń.

Budowę pierwszej powojennej dzielnicy mieszkaniowej przeprowadzono w latach 1949-1956 na Starym Mieście. W otoczeniu rynku staromiejskiego i placu Kościelnego powstało wtedy niewielkie osiedle, zwane Staromiejskim, z licznymi adaptacjami starych kamienic. W trzech pierzejach Starego Rynku, bez południowej, która pozostała otwarta, wzniesiono wówczas nową łódzką „starówkę”, ale w socrealistycznym wydaniu. Powstanie osiedla Staromiejskiego pociągnęło za sobą drobną korektę sieci ulicznej. Na wschód od Starego Rynku wytyczono wówczas, na odcinku od ulicy Wolborskiej do Wojska Polskiego, ulicę Z. Pacanowskiej oraz równoległą do niej, lecz nie sięgającą do Wolborskiej, ulicę S. Harnama. W tym samym czasie, w pewnym związku z budową osiedla Staromiejskiego, na zdewastowanych terenach w dolinie rzeki Łódki, utworzono

18-hektarowy park Staromiejski (wówczas im. B. Bieruta), zwany potocznie „parkiem śledzia”. Objął on teren pomiędzy ulicą Podrzeczną, otwartą, południową pierzeją Starego Rynku oraz ulicami: Wolborską, Północną i Zachodnią. W ten sposób powstała, bardzo potrzebna w tej części miasta, strefa zieleni publicznej. W związku z budową parku zlikwidowano uliczkę Nad Łódką, a ul. Wschodnia, która dochodziła do Wolborskiej, kończyła bieg przy Północnej.

Istotne, chociaż kontrowersyjne zmiany nastąpiły na początku lat 50. po zachodniej stronie centrum Starego Miasta, w otoczeniu dawnego cmentarza żydowskiego przy ulicy Wesołej. Przebito wówczas na północ, śladem starych ulic Stodolnianej, Wesołej i Masarskiej, ulicę Zachodnią, którą połączono w ten sposób z ulicami B. Limanowskiego i Zgierską. Na odcinku do B. Limanowskiego została ona poszerzona do dwóch jezdni i obudowana potężnymi domami w stylu socrealistycznym, przy czym jezdnię zachodnią i budynki przy niej zbudowano na terenie dawnego, założonego w 1811 r., cmentarza żydowskiego, który tym samym uległ likwidacji.

Znacznie większą skalę od osiedla Staromiejskiego uzyskało, wznoszone w tym samym czasie na Bałutach, w kwartale dzisiejszych ulic: Wojska Polskiego, Obrońców Westerplatte, M. Tokarzewskiego i Franciszkańskiej, osiedle im. Władysława Bytomskiej. Znacznie rozluźniono zabudowę, która w środku kwartałów ulic przybrała formę wolno stojących bloków. Budynki przy głównych ulicach uzyskały reprezentacyjną formę, w obowiązującym w tym czasie stylu socrealistycznym. Najbardziej wyrazistym przykładem jest potężny dom mieszkalny przy ulicy Wojska Polskiego, licowany piaskowcem z charakterystyczną, sięgającą drugiego piętra bramą przelotową.



Dosyć niefortunnie ulokowano fragment osiedla przy ul. Zachodniej na terenach dawnego cmentarza żydowskiego przy ul. Wesołej.



Okazale bloki w stylu socrealistycznym wybudowano w rejonie ul. Wojska Polskiego.





Na południowej, otwartej pierzei Starego Rynku powstał 18-hektarowy park Staromiejski.



Przebito ul. Północną w kierunku wschodnim, a al. Kościuszki przedłużono w ul. Zachodnią, aż do Limanowskiego.



wą oraz kolumnowym tralkowaniem płytkich loggii. Niektóre ulice uzyskały dużą szerokość i zostały ładnie zakomponowane, lecz, niestety, często pozostały bez wylotu, bowiem nie zdecydowano się na wyburzenie blokujących je starych kamienic. Ten stan przetrwał w wielu miejscach do dzisiaj.

Dużo lepiej jest na zbudowanym nieco później sąsiednim osiedlu Doły, gdzie takich przeszkód było mniej. Osiedle to, dzięki zakomponowaniu w pobliżu doliny Łódki, większemu zróżnicowaniu architektonicznemu oraz bogatej zieleni, wyróżniało się wówczas w krajobrazie miasta.

W innych częściach Starego Miasta i Bałut ówczesne budownictwo mieszkaniowe typu blokowego przybrało formę zabudowy plombowej, m.in. przy ulicach: B. Limanowskiego, Wrześnińskiej, Lutomińskiej i kilku innych. Podobnie było w innych częściach miasta, gdzie pojawiły się – m.in. przy ulicach S. Przybyszewskiego i Rzgowskiej – tylko nieliczne plombowce.

• **MAŁE BUDOWNICTWO W ZANIKU** • Indywidualne budownictwo w pierwszych dekadach powojennych rozwijało się bardzo słabo, jako że nowy system polityczny nie sprzyjał prywatnej inicjatywie. Wyrazem tego była stopniowa likwidacja w latach 1950-1956 społecznych form jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. Do tego czasu zdołano wznieść tylko jedno osiedle typowych domków przy ulicy Inflanckiej. W tej sytuacji w miarę licznie powstawały często na zasadzie „dzikiego” budownictwa jednorodzinne domy typu podmiejskiego, wznoszone głównie poza koleją obwodową, na terenach nowo przyłączonych do miasta. Większe skupiska tego ro-

dzaju bezstylowej zabudowy powstały wówczas na Zdrowiu, Cygance, Nowym Złotnie, w Kałach, na Sikawie, Stokach, Podgórzu, Widzewie, Chojnach, w Rudzie i Chocianowicach. Wiele tego typu domów powstawało też poza granicami miasta, ze względu na ograniczenia meldunkowe w Łodzi. Spotęgowało to chaos urbanistyczny w strefie podmiejskiej Łodzi.

• **INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ** • Podjęte w pierwszym powojennym okresie próby uzdrowienia układu komunikacyjnego miasta nie doprowadziły do rewolucyjnych zmian, ale wprowadzono kilka istotnych ułatwień w ruchu kołowym. Należało do nich przebicie szerokiej trasy wzdłuż ulicy Zachodniej, która wraz z aleją Kościuszki odciążała ciąg ulicy Piotrkowskiej i zwiększyła przelotowość w kierunku północ-południe. Równie istotne znaczenie miało przebicie szerokiej trasy wylotowej do Warszawy, wzdłuż poszerzonej na odcinku od ulicy S. Jaracza po ówczesną M. Nowotki (Pomorską), ulicy Uniwersyteckiej i przebudowanej dwujezdniowej Strykowskiej. Komunikację w kierunku południowym ułatwiło też przebicie ulicy S. Żeromskiego do Pabianickiej i poszerzenie na odcinku na południe od ulicy A. Mickiewicza do dwujezdniowej alei Politechniki.

Znaczne postępy osiągnięto również w rozwoju pozostałych elementów infrastruktury technicznej. Sieć elektryczna objęła cały obszar miasta, długość kanałów kanalizacyjnych potroiła się, a długość sieci wodociągowej wzrosła ośmiokrotnie w stosunku do roku 1938. W latach 1950-1955 zbudowano rurociąg dostarczający do Łodzi wodę z ujęcia w dolinie Pilicy.

• **PRZYBYWA ZIELENI** • Poprawie warunków sanitarnych służyła rozbudowa zieleni miejskiej. Już na początku lat 50. utworzono duży, 18-hektarowy park Staromiejski oraz pięć mniejszych: im. A. Struga przy ulicy ks. Brzóska na Bałutach, S. Worcella między ulicami Wólczańską i S. Żeromskiego, S. Reymonta przy ulicy Piotrkowskiej koło stawu na Jasieniu, J. Kilińskiego przy Tylnej oraz W. Hibnera przy ulicy Pabianickiej. Powstały one na zasadzie upublicznienia i otwarcia dawnych prywatnych parków fabrykanckich.

Stosunkowo mały był natomiast zakres nowych inwestycji sportowych. Jedynym kompleksem sportowym, jaki powstał w latach 50. i zaznaczył się w krajobrazie miasta, był stadion SKS „Start” przy ulicy Teresy. W drugiej połowie lat 60. zbudowano stadion AZS przy ulicy Styrskiej przy „Lumumbowie” oraz lokalny stadion TKKF Stoki.

Tylko centralne planowanie

W 1946 r. nastąpiła nacjonalizacja przemysłu i rozpoczął się okres gospodarki centralnie planowanej na wzór radziecki. Oprócz małych gospodarstw i drobnego rzemiosła, zniknęła własność prywatna.

• **SZYBKI START FABRYK** • Druga połowa lat 40. XX w. była okresem odbudowy dla całej Polski. Łódź dość szybko zorganizowała się do nowego życia. W pierwszych dniach po wyzwoleniu pracowały stacja pomp, gazownia, uruchamiane były tramwaje, poczta, rozpoczęły działalność szpitale, teatry i szkoły. W lutym 1945 r. pracę podjęły niektóre zakłady przemysłowe – w kwietniu działało już 728 przedsiębiorstw, a w końcu 1945 r. funkcjonowały 903 przedsiębiorstwa, w których znalazło zatrudnienie 102,5 tys. osób. Jako pierwszy rozpoczął pracę dominujący tu przemysł włókienniczy, który w 1946 r. był już prawie w 80% uruchomiony, zatrudniał ponad 84 tys. pracowników i dawał około 80% całkowitej produkcji. Przemysł ten został – jak dawniej – podniesiony do strategicznie najważniejszej dziedziny gospodarki miasta. Popyt nakręcało otwarcie się rynków zbytu w ZSRR. Włókiennictwo pozostawało cały czas główną działalnością mieszkańców miasta, tworząc miejsca pracy dla ponad 80% zatrudnionych.

• **STOLICA WŁÓKIENICTWA** • W 1948 r. w wyniku migracji ludności wiejskiej, głównie do łódzkiego przemysłu, liczba mieszkańców miasta przekroczyła 600 tys. Zatrudnienie w przemyśle osiągnęło poziom 134,5 tys. osób, pracowało 1306 zakładów przemysłowych. Na początku lat 50. odbudowa i uruchamianie łódzkich przedsiębiorstw zostały praktycznie zakończone. Szybki rozwój przemysłu nie szedł jednak w parze z uzależnieniem od polityki i gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Lata 50. XX w. to okres utrwalania się nowego systemu. Po przemyśle znacjonalizowane zostały system bankowy, transport, handel i inne usługi. W Łodzi w 1955 r. zanotowano najgłębszy spadek liczby zakładów rzemieślniczych i sklepów. Większość nakładów inwestycyjnych kierowana była na intensywną rozbudowę i budowę przemysłu ciężkiego oraz sektora środków produkcji. Inwestycje w przemyśle, które na wielką skalę realizowano w okresie planu trzyletniego i sześcioletniego nie dotyczyły Łodzi. W rezultacie przemysł łódzki, a zwłaszcza przemysł włókienniczy, wykorzystywał

wciąż to samo były przestarzałe i wyeksploatowane wyposażenie produkcyjne, pochodzące z przełomu wieków, a wydajność była niższa niż przed wojną. Dawne fabryki zmieniły nazwy, ale w potocznym obiegu kojarzone były z dawnymi właścicielami i pracowały w tych samych murach.

Dopiero w drugiej połowie lat 50. nastąpiło w Łodzi pierwsze ożywienie działalności inwestycyjnej, kiedy zapoczątkowano na szerszą skalę modernizację przedsiębiorstwa i wykończalnictwa. Niedoinwestowanie innych działów niż przemysł ciężki zaczęło negatywnie wpływać na funkcjonowanie całej gospodarki. Władza centralna została zmuszona do zmiany polityki inwestycyjnej.

• **DEKADA MAŁYCH KROKÓW** • Powojenne plany zakładały w Łodzi adaptację stref przemysłowej zabudowy, głównie w dolinie Jasienia, w Rudzie, a także w centrum. Dokonywano przede wszystkim przebudowy istniejących obiektów przemysłowych i łączono mniejsze zakłady w większe przedsiębiorstwa. Starano się także zamykać uciążliwe zakłady w strefie śródmiejskiej, przeznaczając obiekty poprzemysłowe na cele usługowe i administracyjne. Natomiast postulowane już w projektach planów z 1949 r. i 1954 r. przenoszenie zakładów do wydzielonych terenów poza linią kolei obwodowej, głównie na Dąbrowie, Żabieńcu i Nowych Sadach doczekało się realizacji dopiero w kolejnych dekadach.

W pierwszym powojennym ćwierćwieczu na terenie Łodzi powstało bardzo niewiele nowych obiektów przemysłowych. Z większych na uwagę zasługiwały tylko: fabryka kotłów i radiatorów na Chojnach, przędzalnia i tkalnia bawełny w Rudzie, zakłady wytwórcze transformatorów na Żabieńcu, elektrociepłownia Łódź EC II przy al. Politechniki oraz magazyny tekstylne na Widzewie. Ostatecznie nowe inwestycje przemysłowe nie przyczyniły się do widocznych zmian w układzie przestrzennym miasta, a w krajobrazie Łodzi najbardziej wyróżniała się potężna bryła elektrociepłowni, z kominami i wieżami chłodniczymi.



Po 1946 r. szybko znacjonalizowano banki i ograniczono prywatny handel.



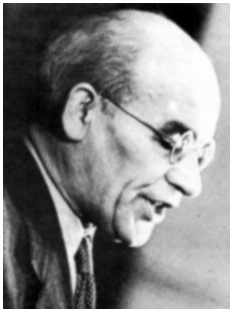
W przedwojennej Esplanadzie przez wiele lat działał spółdzielczy odzieżowy sklep.



Przemysłowym symbolem lat 50. był wielki komin ECII przy ul. Wróblewskiego.

Czasy Gomułki (1956-1970)

Wydarzenia poznańskie oraz powstanie na Węgrzech wywołały poruszenie w Łodzi, a do wystąpień doszło w 1957 r. Na fali politycznej odwilży, podobnie jak cała Polska, Łódź pogrążyła się w pozornej stabilizacji.



Władysław Gomułka – przywódca partynji od 1956 do 1970 r.

Dawne zakłady Scheiblera i Grohmana, potem Uniontex – jedna z największych fabryk włókienniczych w Europie, dziś w ruinie...

• **REFORMY W PRZEMYŚLE** • Po 1956 r. podjęto próby reformowania dotychczasowego modelu gospodarki polskiej. W rezultacie Łódź otrzymała większe niż dotychczas fundusze na modernizację miasta. Jednocześnie następowały dość znaczne zmiany w strukturze inwestycji. Zmalał udział nakładów na przemysł, wzrósł na budownictwo, handel, gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Z nakładów na inwestycje w przemyśle najpoważniejsze kwoty przypadają na przemysł włókienniczy, głównie na przedsiębiorstwa branży bawełnianej.

Inwestycje w latach 60. nie zmieniły w zasadniczy sposób sytuacji w przemyśle Łodzi. W latach 60. wymieniono częściowo przestarzały park maszynowy, ale wzrost produkcji osiągnąć było głównie poprzez budowę nowych przedsiębiorstw i zwiększanie zatrudnienia. W efekcie w przemyśle włókienniczym pojawił się trend spadkowy. W roku 1969 stopień zużycia środków trwałych w przemyśle łódzkim wynosił ponad 50 proc.

Na początku lat 60. pojawiły się tendencje do koncentracji przedsiębiorstw. Ponieważ duże organizacje ułatwiały centralne sterowanie, zaczęto tworzyć kom-

binaty o wyraźnych cechach monopolu państwowego. Proces centralizacji wystąpił niemal we wszystkich branżach włókienniczych, np. w 1961 r. było w Łodzi 27 przedsiębiorstw bawełnianych, a w 1969 r. pozostało 17. Z ważniejszych procesów koncentracyjnych wymienić należy scalenie czterech przedsiębiorstw, stanowiących dawne przedwojenne zakłady Scheiblera i Grohmana, w jedno przedsiębiorstwo im. Obrońców Pokoju, które, zatrudniając ponad 8 tys. pracowników, stawało się jednym z największych kombinatów włókienniczych w Europie.

• **POSZUKIWANIE NOWYCH BRANŻ** • Inwestycje w inne dziedziny gospodarki przyniosły dość istotne zmiany w strukturze przemysłowej Łodzi. Dofinansowanie gałęzi słabo dotąd reprezentowanych stworzyło zaplecze dla przemysłu włókienniczego oraz korzystne warunki do rozwoju innych rodzajów przemysłu, przełamując w pewnym stopniu dotychczasową monokulturę przemysłową. Poważne kwoty wydatkowano na inwestycje w przemyśle energetycznym, elektromaszynowym, chemicznym, skórzanym i spożywczym. Następował stosunkowo szybki rozwój spółdzielczości, wzrastał również udział nakładów na budownictwo, handel, gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Rozbudowa innych branż powodowała, że przemysł włókienniczy zmniejszał systematycznie swoją dominującą pozycję. Jego udział w produkcji miasta ogółem spadł poniżej 50% w 1970 r. z blisko 69% w 1955 r. Jednocześnie w tym okresie udział produkcji przemysłu elektromaszynowego wzrósł o 10%, a chemicznego o 5%.

Wśród najważniejszych inwestycji tego okresu należy wymienić budowę i rozbudowę elektrociepłowni EC II (1958) i EC III (1969). O rosnącej pozycji przemysłu elektromaszynowego zadecydowało niewątpliwie uruchomienie Fabryki Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta” (1962). W tym samym czasie wzrosło znaczenie przemysłu chemicznego, głównie włókna sztuczne i syntetyczne, wyroby farmaceutyczne, kosmetyczne, wyroby gumowe. Rozbudowano Zakłady Włókien Chemicznych „Anilana”



W latach 50. i 60. powstały nowe osiedla, m.in. Żubardź, Karolew, Nowe Rokicie, w sumie ok. 40 tys. mieszkań.



(1969), powstały Zakłady Obuwia Gumowego „Stomil” (1969). Stosunkowo szybko rozwijał się również przemysł odzieżowy specjalizujący się w produkcji konfekcji. Branża ta była właściwie nowa (w porównaniu z okresem przedwojennym), a więc stan techniczny budynków i urządzeń był znacznie lepszy niż w przedsiębiorstwach włókienniczych. Zatrudnienie wzrosło tu dziesięciokrotnie i odznaczało się najwyższym udziałem zatrudnionych kobiet (ponad 80%). W roku 1970 przemysł odzieżowy reprezentował sześć dużych zakładów, których produkcja osiągnęła prawie 8% udziału w wartości produkcji ogółem.

Na koniec 1970 r. stan zatrudnienia w gospodarce narodowej Łodzi wyniósł 409,9 tys., co stanowiło ponad 44-procentowy wzrost w porównaniu z 1950 r. i ponad 10-procentowy w porównaniu z 1965 r. Była to i tak najniższa dynamika spośród miast wydzielonych. W latach 1950-1970 największy wzrost zatrudnienia nastąpił w transporcie i łączności, gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, kulturze i zabezpieczeniu socjalnym oraz budownictwie. Mimo wyraźnych zmian w gospodarce, Łódź nadal pozostawała miastem przemysłowym, którego charakter określał przemysł włókienniczy, zatrudniający ponad połowę pracujących.

• **KOLEJNE NOWE OSIEDLA** • Pod koniec lat 50. oraz w latach 60. wzniesiono kilka nowych osiedli bloków. Tym razem lokowano je nieco dalej od centrum, ciągle jednak w obrębie kolei obwodowej, w pobliżu terenów silnie zurbanizowanych. Uwarunkowane to było możliwością względnie łatwego doprowadzenia infrastruktury technicznej, której na terenach obrzeżnych brakowało. Kolejne osiedla powstały na Nowym Rokiciu, Kozinach, Żubardziu i Kuraku. Poza kolejną obwodową jedyne osiedle tego typu powstało na Stokach, jako uzupełnienie osiedla poniemieckiego. Osiedla te składały się z prostych, prostopadłościennych bloków, których jedynym wyróżnikiem był rytm balkonów. Program usługowy tych osiedli ograniczał się do kilku podstawowych



sklepów w parterach bloków, żłobka i przedszkola, szkoły i przychodni lekarskiej. Trzeba podkreślić jednak dbałość o zieleń osiedlową. Zbudowano wówczas wiele budynków żłobków, przedszkoli, bibliotek i domów kultury.

• **SZKOŁY I SZPITALY** • Widoczne efekty przyniosła, zapoczątkowana w drugiej połowie lat 60. akcja budowy „tysiąca szkół na tysiąclecie”. Większość obiektów uzupełniała zaplecze nowych osiedli mieszkaniowych. Kilka z nich, jak np. zespół szkół im. Tekli Borowiak na Widzewie czy przy ulicy Pojezierskiej, wyróżniało się w krajobrazie miasta bardziej pomysłową architekturą. Jeszcze wyraźniej – z uwagi na funkcje społeczne – zapisały się w przestrzeni miasta nowe bądź poważnie rozbudowane obiekty szpitalne. Były to m.in. szpitale im. H. Jordana przy ulicy Przyrodniczej, M. Madurowicza na Karolewie, M. Pirogowa przy Wólczańskiej, E. Sonennberga na Stokach i M. Konopnickiej przy ulicy Spornej.

• **REPREZENTACYJNE GMACHY** • Wyróżniającymi się elementami krajobrazu Łodzi stały się na przełomie lat 50. i 60. gmachy użyteczności publicznej. Na przykład najwyższy w mieście, 16-kondygnacyjny wieżowiec centrali tekstylnej, w którym później znalazł się łódzki oddział Telewizji Polskiej, u zbiegu



Zespół szkół im. Tekli Borowiak, jedna z „tysiącleci”.

Dominowało budownictwo według gotowych, standardowych projektów.



Reprezentacyjne budowle lat 50. i 60.: Teatr Wielki na pl. Dąbrowskiego, gmach centrali tekstylnej przy ul. Narutowicza oraz hala sportowa.



ulic H. Sienkiewicza i G. Narutowicza. Wzniesiono go w formie zwężających się ku górze prostych, geometrycznych brył, z charakterystycznym dla stylu socrealistycznego portykiem kolumnowym. Innym, klasycznym przykładem obowiązującej wówczas architektury socrealistycznej był wielki, 25-osiowy, pięciokondygnacyjny Dom Partii przy alei T. Kościuszki, którego wyróżnikiem były ogromne, sięgające drugiego piętra, prostokątne wnęki wejściowe.

Dominantą architektoniczną alei Politechniki była z kolei, nowoczesna na owe czasy, hala sportowa, z wielkim portykiem kolumnowym oraz kolebkowym dachem.

Największą ozdobą śródmieścia stał się natomiast monumentalny gmach teatru narodowego, nazwanego ostatecznie Teatrem Wielkim, wypełniający północną pierzeję placu Dąbrowskiego. Jego budowę, według projektu architektów J. i W. Korskich oraz W. Szymborskiego, rozpoczęto już w 1948 r., ale ukończono dopiero w 1967 r. Długi proces budowy spowodowany był zarówno brakami materiałowymi i finansowymi, jak i tym, że gmach stawiano na terenach pocegielnianych, gdzie występowały wody gruntowe, co utrudniało budowę. Po szczęśliwym ukończeniu Teatr Wielki wyróżniał się oryginalną fasadą, z wiel-

W 1957 roku wybudowano nowoczesną halę sportową.

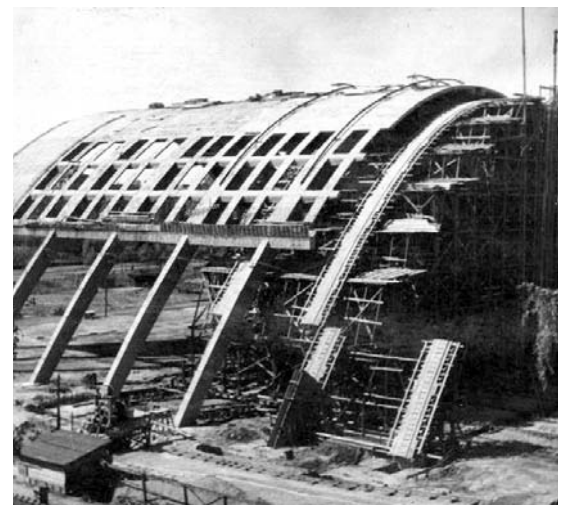


kim portykiem kolumnowym w górnej partii oraz rzeźbionym fryzem rozdzielającym kondygnacje, z motywami nawiązującymi do sztuki teatralnej.

Jedynym większym obiektem sakralnym, na którego budowę pozwoliły władze komunistyczne, był kościół pw. św. Teresy, wzniesiony na miejscu dawnego drewnianego kościółka u zbiegu Uniwersyteckiej i S. Kopcińskiego. Ten bazylikowy kościół, wzniesiony ze składek zagranicznej Polonii, wyróżniał się nowoczesną bryłą i potężną kopułą i stał się dominantą plastyczną wschodniej części śródmieścia.

• **USPRAWNIENIA KOMUNIKACYJNE** • W połowie lat 60. al. Politechniki uzyskała połączenie z przedłużoną w tym samym czasie aż do ulicy W. Broniewskiego (dawniej Literackiej) J. Kilińskiego, dzięki wybudowaniu – śladem dawnych ulic: Strycharskiej, Modrzewskiego, Chyrowskiej i Kaplicznej – nowej ulicy J. Gagarina. W ten sposób powstał południowy fragment wewnętrznej obwodnicy. Również w połowie lat 60. zrealizowano połączenie w jeden ciąg ulic: Lutomierskiej i Wielkopolskiej, co usprawniło przejazd w kierunku zachodnim. Lokalne znaczenie miało przebicie nowej ulicy, od ulicy Klonowej do dawnej J. Czartoryskiego, która, jako ulica M. Kasprzaka, połączyła Żubardź z Kozinami. Mimo usprawnień w układzie ulic nadal dominował pasmowy, południkowy układ sieci dróg, z ciągami przelotowymi przez śródmieście. Nadal też brak było przelotów w kierunku wschód-zachód.

Niezależnie od udrażniania ciągów ważniejszych ulic przelotowych i wylotowych, w omawianym okresie rozbudowano też system miejskiej komunikacji tramwajowej. Uruchomiono nową trasę wzdłuż ulic Zachodnia-Kościuszki, odcinając tym samym Piotrkowską, przedłużono istniejące linie, doprowadzając niektóre do dalej położonych dzielnic – w pobli-



że Radogoszcza, Arturówka, Marysina II, Stoków, Zarzewa, Dąbrowy, Retkini i Nowego Złotna. Pojawiły się też pierwsze linie autobusowe do bardziej odległych osiedli, do których nie docierała trakcja tramwajowa.

• **ODDECH W ZADYMIONYM MIEŚCIE** • W latach 60. urządzono parki na nowych terenach: park im. Promienistych na Bałutach, im. J. Krasickiego na Stokach, powstały w przedłużeniu parku 3 Maja park przy Niciarnianej, park Źródlińska II, park przy Zbiorczej, park Widzewski z ośrodkiem wodnym Anilana, park im. J. Dąbrowskiego przy tejże ulicy oraz park im. XX-lecia PRL na Młynku. Ponadto postać parków nadano dawnym terenom rekreacyjnym przy Stawach Jana na Chojnach i Stawach Stefańskiego w Rudzie, urządzając w nich ośrodki wypoczynkowo-wodne. Największym terenem rekreacyjnym był Las Łagiewnicki (ponad 1000 ha) z ośrodkiem FWP w Arturówku. Mniej publiczny, ale rekreacyjny charakter miały popularne w Łodzi pracownicze ogródki działkowe, rozsiane w różnych częściach miasta.

• **WYPADKI MARCOWE 1968** • Na fali politycznej odwilży i pewnej liberalizacji życia społecznego po 1956 r. organizacje opozycyjne i konspiracyjne miały niewielkie znaczenie. Jednak po kilku latach powrócił polityczny marazm i ostrzejszy kurs komunistycznej władzy. W połowie lat 60. powstała w Łodzi organizacja „Ruch”, której inicjatorami byli Andrzej i Benedykt Czumowie, Stefan Niesiołowski i Marian Gołębiewski. Jej celem miało być pobudzenie społeczeństwa do działania przeciw istniejącemu systemowi i odzyskanie pełnej niepodległości.

Koniec lat 60. XX wieku przyniósł ponadto pewne negatywne zjawiska, które były odbiciem sytuacji kryzysowej kraju, a nade wszystko obnażył stagnację gospodarczą. W 1968 r. Łódź, podobnie jak Warszawa i inne ośrodki akademickie Polski, stała się areną wystąpień młodzieży studenckiej. Docierające do Łodzi informacje o wydarzeniach w stolicy, tj. brutalnym rozpędzeniu wiecu studentów warszawskich, mocno poruszyły środowisko łódzkie. Od 11 marca 1968 r. studenci rozpoczęli akcję wiecową i 12 III przed gmachem Biblioteki Uniwersyteckiej odbył się wiec, na którym przyjęto rezolucję „Do społeczeństwa Łodzi”. Protestowano przeciw antagonizowaniu środowiska studenckiego i robotniczego oraz nierzetelnemu informowaniu społeczeństwa o wypadkach w Warszawie. W kolejnych dniach miały miejsce dalsze wystąpienia oraz prowokacje, które kończyły

się interwencjami sił porządkowych i zatrzymaniem „prowodyrów chuligańskich zajęć”. 20 marca zapadła decyzja o podjęciu strajków okupacyjnych na kilku łódzkich uczelniach: UŁ, PŁ, PWSSP, które nie przybrały masowego charakteru. Senat UŁ zdecydował się na zastosowanie środków dyscyplinarnych, kilku studentów zawieszono, władze usunęły ze stanowiska rektorów UŁ i szkoły filmowej, kilku pracowników akademickich zostało aresztowanych, innych pozbawiono prawa prowadzenia zajęć.

Wystąpieniom studenckim towarzyszyła, podobnie jak w stolicy, rozpętana przez niektóre kręgi partyjne nagonka antysyjonistyczna i antysemicka. Część kadry naukowej łódzkich uczelni została zmuszona do odejścia, część zwolniono dyscyplinarnie. Zaostrożono kurs i zlikwidowano resztki samorządności szkół wyższych. Czyszczy objęły także inne środowiska, zwłaszcza artystyczne i dziennikarskie. Oblicza się, że z Łodzi wyjechało ponad 1000 osób.

• **GRUDZIEŃ 1970 I LUTY 1971** • W ostatnich latach dekady nastroje społeczne były ponure. Detonatorem niepokojów stała się grudniowa decyzja z 1970 r. o podwyżkach cen artykułów spożywczych. Wywołała ona gwałtowne wystąpienia robotnicze na Wybrzeżu, gdzie doszło do rozlewu krwi. Cała Polska z uwagą śledziła wypadki w Gdańsku. W Łodzi nie doszło do żadnych wystąpień, choć wyraźnie wyczuwało się napięcie. Jednak w połowie lutego 1971 r. rozpoczęły się strajki w wielu łódzkich fabrykach. W ciągu kilku dni fala protestów ogarnęła wiele zakładów, a strajkowało około 60 tys. robotników, wśród których przeważały kobiety. Interwencja premiera Piotra Jaroszewicza u łódzkich włóknienek nie zmieniła sytuacji, a strajk rozszerzał się. Niektórzy historycy wskazują, że uchylenie grudniowych podwyżek było efektem właśnie strajku lutowego w Łodzi.



22 lipca 1960 r. powrócił na dawne miejsce pomnik Tadeusza Kościuszki.

Pod koniec lat 60. w pejzażu miasta pojawiła się ECIII przy ul. Pojezierskiej.



Epoka „gierkowska” – lata 70.

Pierwszy sekretarz PZPR Edward Gierek z nową ekipą rządzącą obiecał podjąć działania naprawcze, podnieść poziom życia i otworzyć Polskę na świat. Po raz kolejny władza otrzymała kredyt społecznego zaufania.



I sekretarz KC PZPR w latach 1970–1980 Edward Gierek.

• **AMBITNY PLAN** • Zmienić się miała także Łódź. W marcu 1971 r. powołano do życia specjalną komisję partyjno-rządową ds. opracowania założeń i modernizacji Łodzi w ciągu najbliższych lat. Planowano rozwój budownictwa, poprawę komunikacji publicznej, przebudowę śródmieścia, modernizację zakładów. Wiele z tych pomysłów udało się zrealizować, wybudowano 30 nowych zakładów, setkę poddano modernizacji, wyrosły nowe dzielnice mieszkaniowe.

Rozwój miasta dokonywał się na podstawie ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Łodzi z 1970 r. Jednak prawdziwym motorem zmian stał się zatwierdzony przez rząd „Projekt rozwoju i modernizacji Łodzi na okres do 1975 r. i dalsze lata”. Dostrzeżono, że Łódź była dotychczas pomijana w planach rozwojowych kraju. Dokonano kilku korekt planu z 1970 r. Kładły one nacisk na rozbudowę, modernizację i restrukturyzację przemysłu, dalszy dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego, a także infrastruktury technicznej i społecznej, zwłaszcza usług i kultury.

Lata 70. były przełomowym, dynamicznym okresem w powojennym rozwoju urbanistycznym Łodzi. Stało się tak na skutek pewnego otwarcia się nowych władz partyjno-rządowych PRL na Zachód i uzyskania stamtąd znacznych kredytów, dzięki czemu zwiększyły się znacznie możliwości inwestycyjne państwa. W efekcie szerszych kontaktów dotarły



Układ komunikacyjny miasta wymagał modernizacji i dużych inwestycji.



do kraju nowe technologie oraz wzorce urbanistyczne. Głównymi czynnikami rozwoju Łodzi miały się stać: dalszy wzrost przemysłu, zróżnicowanego pod względem branżowym oraz rozbudowa wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. Oba priorytety wymagały nowych terenów pod inwestycje, a to oznaczało wyjście poza linię kolei obwodowej.

• **WAŻNE ZMIANY ADMINISTRACYJNE** • Przewodniczącym prezydium Rady Narodowej m. Łodzi był w latach 1971-1973 Jerzy Lorens. Ustawa o radach narodowych z 1973 r. przywróciła stanowisko prezydenta, a ustawa z 1975 r. wprowadzała dwustopniowy podział władzy. Na mocy tej ostatniej powołano do życia województwo miejskie łódzkie, obejmujące miasto Łódź i niewielką część obszaru dotychczasowego województwa. Po reformie z 1975 r. prezydent w dalszym ciągu pełnił funkcję organu administracji państwowej. W tym okresie prezydentami Łodzi byli Jerzy Lorens (do 1978 r.), a potem Józef Niewiadomski (do 1985 r.).

• **NOWY UKŁAD KOMUNIKACYJNY** • Największym osiągnięciem w tej dziedzinie było utworzenie wewnętrznej, okrążającej śródmieście, obwodnicy miejskiej Łodzi. Proces jej tworzenia przebiegał etapami. Najpierw, na początku lat 70., dokonano bezpośredniego przebicia ulicy S. Kopcińskiego przez wolne tereny do ulicy Niższej. W ten sposób powstał



dosyć nowoczesny dwujezdniowy i kilkupasmany wschodni odcinek obwodnicy, który uzyskał nazwę ulicy J. Promińskiego (E. Rydza-Śmigłego). Nad linią kolejową Łódź Fabryczna – Koluszki wybudowano kilka lat później wiadukt, co znacznie udrożniło tę trasę. Od ulicy Niższej, poprzez ulicę W. Broniewskiego, łączyła się ona z ulicą J. Gagarina, czyli odcinkiem południowym tej obwodnicy. Dzięki temu powstał przejazd przez miasto od ulicy Pabianickiej aż po Strykowską, ułatwiający też tranzyt na Warszawę. W drugiej połowie lat 70. dokonano modernizacji ulic Inflanckiej i Julianowskiej, które zostały poszerzone do dwóch jezdni. W ten sposób powstał północny odcinek obwodnicy, łączący ulicę Strykowską ze Zgierską i odciążający ulicę Wojska Polskiego. Ciągłe jednak brakowało zachodniego odcinka obwodnicy, którego rolę odgrywał ciąg zmodernizowanych ulic: Pojezierska-Hipoteczna-Klonowa-Kasprzaka-Zielona-L. Żeligowskiego-Łąkowa-S. Żeromskiego. Dopiero stąd al. Politechniki istniał dojazd do ronda H. Titowa (obecnie Lotników Lwowskich), gdzie było połączenie z ulicą Pabianicką oraz J. Gagarina, czyli południowym odcinkiem obwodnicy.

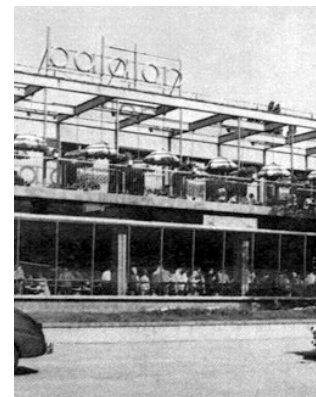
Kompletowanie zachodniego odcinka obwodnicy przeciągnęło się aż do przełomu lat 70. i 80. Najpierw, dzięki przebicciu obecnej alei Włókniarzy od ulicy Zgierskiej aż do ronda przy parku im. J. Poniańskiego. W następnym okresie dokonano nowego przebiccia alei Włókniarzy, przez zachodnie obrzeża Nowego Rokicia aż do ulicy Pabianickiej.

Tym samym ukończona została wreszcie cała wewnętrzna obwodnica Łodzi, omijająca śródmieście po wewnętrznej stronie kolei obwodowej. Zmieniła ona radykalnie układ komunikacyjny, uwalniając od ruchu przelotowego Piotrkowską i inne ulice śródmiejskie, ułatwiając komunikację wewnętrzną, zwłaszcza pomiędzy obrzeżnymi ulicami, i znacznie usprawniając tranzyt przez miasto. Usprawniono także ruch na

kilku trasach wylotowych dzięki budowie wiaduktów nad torami kolejowymi na ulicach: Aleksandrowskiej, Strykowskiej i Brzezińskiej. Ponadto udrożniono wylot w kierunku Tomaszowa Mazowieckiego dzięki modernizacji ulic Dąbrowskiego i Tomaszowskiej.

• **MODERNIZACJA CENTRUM** • Od połowy lat 70. przebudowa układu komunikacyjnego objęła również obszar śródmieścia. Najważniejszą inwestycją była budowa przelotowej trasy zachód-wschód, wzdłuż ulic A. Mickiewicza i Armii Czerwonej (dawna Główna, obecnie al. J. Piłsudskiego) i dalej ulicą Rokicińską. W pierwszej kolejności, do 1978 r., wybudowano nowy fragment tej trasy, zwany al. Mickiewicza, na odcinku od ronda przy alei Włókniarzy do ulicy S. Żeromskiego. Było to względnie proste, gdyż poprowadzono ją wzdłuż skraju parku Poniańskiego. Budowa szerokiej trasy na dalszych odcinkach, wśród gęstej zabudowy, spowodowała konieczność wyburzenia budynków przy ul. Armii Czerwonej oraz al. Mickiewicza od placu Zwycięstwa aż po ulicę Łąkową. Wyburzono wiele pięknych kamienic frontowych, a także oficyny, co odsłoniło budynki gospodarcze i szpeciło nieco nową łódzką trasę w-z. Po ukończeniu inwestycji na początku lat 80. powstała nowoczesna, szeroka arteria, z dwiema kilkupasmowymi jezdniami, przedzielonymi torowiskiem tramwajowym, co znacznie usprawniło zarówno ruch kołowy, jak i szynowy. Nowa trasa stworzyła przeciwwagę dla wertykalnej osi ulicy Piotrkowskiej. Ponadto przy dominujących w Łodzi wiatrach zachodnich, przebiccie się przez zwartą zabudowę stworzyło w centrum korytarz wentylacyjny.

Obrazki z łódzkich ulic z lat 70.



Wielkie budowanie w Łodzi

W ślad za rozbudową układu komunikacyjnego miasta oraz sieci połączeń tramwajowych i autobusowych, w latach 70. nastąpił także zakrojony na szeroką skalę rozwój budownictwa mieszkaniowego.



Lata 70. były dla Łodzi rekordowe, jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe. Powstały wielkie osiedla: Teofilów, Widzew Wschód, Retkinia oraz łódzki Manhattan. W ciągu 5 lat powstało 45 tys. nowych mieszkań, choć i tak kolejki do własnego „M” były długie i na przydział trzeba było czekać wiele lat...

• **INWESTYCJE NA POTEGĘ** • Ożywienie gospodarcze w pierwszej połowie lat 70. przyczyniło się do zdynamizowania rozwoju urbanistycznego Łodzi. To z kolei zmusiło planistów do opracowania w 1972 r. nowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Określał on przyszły kształt przestrzenny Łodzi jako otwarty, dający się rozwijać w powiązaniu z terenami łódzkiej aglomeracji. Praktycznie wszystkie tereny w granicach Łodzi zostały przewidziane do różnych form inwestycji. Nowy plan zakładał zrównoważenie układu miasta, wydłużonego na kierunku północ-południe, przez rozbudowę wielkich dzielnic na wschodzie i na zachodzie. Znaleźć się w nich miały zarówno zespoły osiedli mieszkaniowych, jak i nowe miejsca pracy w tworzonych tam tzw. parkach przemysłowo-magazynowych.

W strukturze terenów mieszkaniowych były to kierunki: Żubardź – Wielkopolska – Teofilów, Karolew – Retkinia – Smulsko, Chojny – Chojny Zatorze oraz Widzew – Henryków – Janów. Zakładano także uzupełnienie o część przemysłową istniejących już zespołów osiedli mieszkaniowych na Dąbrowie i Zarzewie. Na centralnych obszarach miasta przewidziano rozszerzony program budownictwa plombowego, ale także tworzenie tzw. śródmiejskich dzielnic mieszkaniowych. Na obrzeżach miasta preferowane miało być budownictwo segmentowe i bliźniacze, ale dopuszczano też budowę domów wolno stojących.



• **OSIEDLOWY SERIAL** • Pierwsze nowe osiedla wznoszone na początku lat 70. powstały jeszcze po wewnętrznej stronie kolei obwodowej. Było to osiedle im. M. Reja, stanowiące poszerzenie osiedla Wielkopolska oraz osiedle im. M. Kopernika u zbiegu ulic Struga i Towarowej. Mimo że były one przestrzennie nieduże, to jednak zaznaczyły się wyraźnie w krajobrazie miasta, gdyż po raz pierwszy zastosowano w nich na większą skalę zabudowę wysokościową w postaci 12-piętrowych wieżowców. Niewielkie zgrupowania wysokościowych punktowców pojawiły się wówczas również w wielu innych miejscach, m.in. przy ulicy Lutomińskiej, w uzupełnieniu wcześniejszych osiedli na Bałutach i Dołach, przy ulicy J. Promińskiego, Sarniej, J. Dąbrowskiego i innych, a nawet blisko willowej Radiostacji. Po wyczerpaniu się rezerwy dostępnych uzbrojonych terenów budowy mu-





W panoramie Łodzi pojawiły się najwyższe w Polsce budynki mieszkalne.

siały w końcu wyjść poza pierścień kolei obwodowej. Pierwsze osiedle zbudowano na terenach dawnych wsi Żabieniec, Budy Katowskie i Grabieniec. Nazwano je Teofilowem, chociaż osada o tej nazwie leżała po drugiej stronie ulicy Aleksandrowskiej. W odstępie kilku lat, do 1973 r., wzniesiono tu trzy osiedla blokowe. Pierwsze, niewielkie, im. W. Reymonta, wpisało się w blok urbanistyczny zawarty pomiędzy ulicami: Aleksandrowską, Traktorową, Łanową i linią kolejową, na której w tym miejscu utworzono przystanek Łódź-Żabieniec. Drugie, znacznie większe osiedle im. S. Żeromskiego, zajęło teren pomiędzy ulicami Traktorową i Kaczeńcową i na południu sięgnęło poza ulicę Rojną, a trzecie, im. M. Konopnickiej, sięgało od ulicy Kaczeńcowej po ulicę Wici. W dwu pierwszych osiedlach dominowała standardowa blokowa zabudowa pięciokondygnacyjna, krajobraz trzeciego urozmaicony jest natomiast kilkudziesięcioma wysokościami.

Od połowy lat 70. po południowej stronie ulicy Rokicińskiej, na wiejskich dawniej terenach wschodniej części Widzewa i Zazewa, a później także Augustowa, wzniesiono duże osiedle Widzew Wschód. Otrzymało własny układ przestrzenny, którego południkową osią została szeroka ulica A. Puszkina. Podzieliła ona osiedle na dwie zróżnicowane nieco części.

W tym samym czasie, w drugiej połowie lat 70., w przedłużeniu Karolewa, gdzie już wcześniej powstało niewielkie osiedle im. M. Fornalskiej, zwane potocznie Osiedlem Młodych, rozpoczęto budowę największego łódzkiego osiedla – Retkini. Powstało ono kosztem terenów kilku wsi i osad wiejskich o wspólnej nazwie Retkinia, np. Retkinia Piaski, Retkinia Brzózki, Retkinia Działy, Retkinia Mała Kolonia czy Retkinia Zagrodniki. Wznoszono ją na kilku etapach. Najpierw zajęto pod budowę osiedla tereny pomiędzy krańcem ulicy Bratysławskiej a Retkińską i Hufcową, gdzie znajdowały się zurbanizowane już częściowo tereny Retkini Piaski i Retkini Zagrod-

niki. W kolejnym okresie budowy osiedla rozszerzono ją nieco na zachód, do nowo wytyczonej ulicy F. Dzierżyńskiego (obecnie Armii Krajowej). Wymienione części osiedla określono potem mianem Retkini Wschód.

Położoną na zachód od ulicy F. Dzierżyńskiego i zawartą w prostokącie kolejnych ulic: Maratońskiej, S. Allende (J. Popiełuszki) i J. Kusocińskiego, Retkinię Zachód zaczęto wznosić dopiero w końcu lat 70., a ukończono w drugiej połowie lat 80. Osią całej nowej dzielnicy mieszkaniowej był ciąg szerokich, dwujezdniowych ulic E. Thalmanna oraz wytyczonej od podstaw ulicy J. Marchlewskiego (obecnie w całości noszącej nazwę al. S. Wyszyńskiego), środkiem której pobiegła linia tramwajowa.

Oprócz omówionych trzech wielkich osiedli na Teofilowie, Widzewie i Retkini, w połowie lat 70. na terenach starej Dąbrowy wzniesiono osiedle im. J. Dąbrowskiego o zróżnicowanej, standardowej i wysokościami zabudowie blokowej. Tym samym wypełniona została luka pomiędzy osiedlową zabudową Dąbrowy i Zazewa. Osią tego kompleksu stała się ulica Tatrzańska, przy której zlokalizowano główne obiekty usługowe.

• **ŁÓDZKI MANHATTAN** • Przełomem w budownictwie wielorodzinnym w Łodzi była budowa na przełomie lat 70. i 80. wysokościami Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, pierwszej tego rodzaju w obrębie ścisłego śródmieścia. Wzniesiono ją na terenie, powstałym po wyburzeniu budynków istniejących na zapleczu frontowych kamienic w kwartale ulic: Piotrkowska-Wigury-Sienkiewicza-Armii Czerwonej (al. J. Piłsudskiego). Miała być nową wizytówką Łodzi i symbolem gierkowskiej „nowoczesności”, czego wyrazem były najwyższe wówczas w Polsce, 14-25-kondygnacyjne budynki mieszkalne, zwieńczone charakterystycznymi „pułkami”, przeznaczonymi na pracownie dla artystów.



Wieżowce i wysokościami są znakiem budownictwa epoki „gierkowskiej”.



W latach 70. wzniesiono w Łodzi nowe hotele: Centrum i Światowit (na zdjęciu).

W latach 70. powstało pierwsze osiedle w zabudowie jednorodzinnej przy ul. Pienistej.



• **PIENISTA DLA BOGATSZYCH** • kolejnym nowum w budownictwie mieszkaniowym było rozpoczęcie pod koniec lat 70. budowy pierwszego łódzkiego jednorodzinne osiedla mieszkaniowego. Powstało ono na gruntach dawnej wsi Retkinia, wzdłuż prowadzącej do oczyszczalni ścieków na Lublinku ulicy Pienistej, od której pochodzi nazwa – osiedle Pienista. W starszej, wschodniej części nawiązywało do układu ulic istniejącej tu wcześniej osady podmiejskiej i przejęło jej nazwy ulic – Sztormowa, Burzliwa, Falista i inne. Natomiast zabudowana w latach następnych zachodnia część osiedla otrzymała „bajkowe” nazwy ulic – Kubusia Puchatka, Jasia i Małgosi, Czerwonego Kapturka itp.

• **PARKI PRZEMYSŁOWE** • Koncepcja rozwoju osiedli zakładała tworzenie w pobliżu nowych miejsc pracy w tzw. parkach przemysłowo-magazynowych. Z zaplanowanych ośmiu dzielnic o takim charakterze w latach 70. zrealizowano tylko cztery: Dąbrowę Przemysłową, Żabieniec Przemysłowy, Teofilów Przemysłowy i Nowe Sady. Żabieniec oraz Nowe Sady – miały w głównej mierze charakter rejonów składowo-magazynowych. Dwie pozostałe skupiły natomiast wiele nowych, dużych zakładów przemysłowych, które stały się wówczas wizytówką przemysłową Łodzi. W Dąbrowie Przemysłowej

Nowoczesnego budynku o ciekawej architekturze doczekała się w latach 70. PWSSP.

Budynek dawnych zakładów „Elta” na terenie Teofilowa Przemysłowego.



wej wybudowano m.in. obiekty Zakładu Aparatury Elektrycznej „Ema-Elester”, Fabrykę Dywanów „Dywilan”, Przędzalnię Czesankową Anilany „Polanil”, Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Bistona” i kilka mniejszych przedsiębiorstw. W dzielnicy Teofilów Przemysłowy zlokalizowano natomiast obiekty tak znaczących przedsiębiorstw, jak: Fabryka Transformatorów i Aparatury Elektrycznej „Elta”, Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego „Stomil”, Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów” i wiele drobniejszych.

Zaczątkiem kolejnej dzielnicy przemysłowej, o nazwie Brzezińska, z racji położenia przy tej wylotowej z miasta ulicy, była budowa dużych zakładów przemysłu dziewiarskiego „Feniks”. Dalszych etapów tworzenia tej dzielnicy ani wówczas, ani później nie podjęto. Nowe dzielnice przemysłowo-magazynowo-składowe, wznoszone według pomysłów amerykańskich, składały się z prostych geometrycznych pawilonów i biurowców oraz niskich hal o dość lekkiej konstrukcji i kolorowych, blaszanych fasadach.

Ważnymi inwestycjami i elementami krajobrazu Łodzi stały się potężne bryły trzech elektrociepłowni. Oprócz EC II przy ulicy W. Wróblewskiego i EC III przy Pojezierskiej – rozpoczęto budowę kolejnej – EC IV przy ul. J. Andrzejewskiej na Widzewie. Prace przygotowawcze zaczęły się w 1973 roku, pierwszy kocioł uruchomiono w 1977 r., ale pełny rozruch nastąpił dopiero w latach 90.

• **SZAŁ RUCHOMYCH SCHODÓW** • Już na początku okresu „gierkowskiego” Łódź doczekała się wreszcie dużych obiektów handlowych. Wzniesione wówczas domy handlowe „Central” przy alei A. Mickiewicza oraz „Uniwersal” przy placu Niepodległości, które uchodziły za najnowocześniejsze w Polsce. Do Łodzi przyjeżdżały wycieczki na zakupy, a atrakcją były dla wielu... ruchome schody. Na eksponowanych narożnikach głównych ulic w centrum pojawiły mało efektowne pawilony – „Magda” na rogu ulic Piotrkowskiej i S. Jaracza oraz gastronomiczny „Balaton” na rogu T. Kościuszki i A. Struga. Zdecydowanie lepiej prezentowała się elegancka i przeszklona restauracja „Europa” przy al. Kościuszki.

• **OBIEKTY AKADEMICKIE** • Do bardziej efektownych budynków zaliczyć można gmach Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, wyeksponowany na południowym stoku doliny Łódki. Otrzymał on formę kilku połączonych ze sobą, dwóch, czterokondygnacyjnych zgeometryzowanych brył o silnie przeszklonych fasadach. Pierwszymi nowymi obiektami Uniwersytetu Łódzkiego, usytuowanymi



w kampusie uniwersyteckim przy ulicy J. Matejki, był gmach biblioteki uniwersyteckiej oraz gmach Wydziału Biologii. Zbudowany nieco później gmach Wydziału Fizyki otrzymał już znacznie brzydszą formę. Nowocześnie prezentował się gmach Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Łódzkiej przy al. Politechniki.

• **SZPITALY JAK POMNIKI** • W latach 70. powstały w Łodzi trzy wielkie obiekty służby zdrowia. Pierwszym był zbudowany na początku lat 70. szpital im. M. Kopernika, składający się z dwóch budynków – wysokiego z krętym podjazdem, usytuowanego frontem do ulicy Pabianickiej, oraz niskich pawilonów od strony ulicy Gagarina (Paderewskiego). Drugi, uznawany za sztandarowy, zaczęto budować w drugiej połowie lat 70. jako Pomnik – Szpital Centrum Zdrowia Matki Polki przy ulicy Rzgowskiej po południowej stronie Stawów Jana. Jest to rozległy kompleks niskich, nowoczesnych obiektów szpitalnych, diagnostycznych

i laboratoryjnych. Nad całością góruje większy, pięcokondygnacyjny budynek CZMP, który wyróżnia się ciekawą bryłą, wysokim podjazdem oraz pomnikiem Matki Polki na froncie. Cały kompleks, w skład którego wchodzi także osiedle dla pracowników, ma oryginalnie zaprojektowany teren zielony.

Trzecim, imponującym w założeniu, obiektem służby zdrowia było Centrum Kliniczno-Dydaktyczne ówczesnej Akademii Medycznej przy ulicy Czechosłowackiej. Ten wielki gmach – według projektu mający 18 kondygnacji przy szerokości 72,5 m – zaczęto wznosić już w roku 1976, ale ze względu na ogromne koszty nie został całkowicie ukończony do dziś i uchodzi za najdłuższą budowaną publicznie w mieście.

• **PODSUMOWANIE DEKADY** • Lata 70. były przełomem dla gospodarki Łodzi. Program modernizacji został przyjęty w 1974 r., przyznano fundusze w wysokości około 21 mld zł blisko 40 zakładom, w tym przede wszystkim zakładom przemysłu lekkiego. Lata 1971-1975 były pomyślne dla gospodarki Łodzi. Był to okres dynamicznego rozwoju. W tym czasie najszybciej rozwijał się przemysł elektromaszynowy (15-20% rocznie) i chemiczny (12% rocznie). Znaczny wpływ na taki rozwój miał import licencji zagranicznych. Około połowy nowych technologii przeznaczonych było dla przemysłu maszynowego. Powstawały nowe, bardziej nowoczesne przedsiębiorstwa. Rozwój przemysłu chemicznego przyczynił się do zwiększenia udziału włókien syntetycznych (elana, anilana) i uszlachetnienia procesów wykończeniowych, co pozwoliło wprowadzić na rynek nowe towary i zwiększyć eksport. W okresie tym nakłady inwestycyjne na łódzki przemysł sięgały 56% całości wydatków ponoszonych w mieście.

Powstały nowe zakłady przemysłu lekkiego, m.in.: Fabryka Dywanów „Dywilan” (1974), Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Bistona” (1974), Zakłady Wyróbów Obciowych „Vera” (1976), Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Próchnika (1976), nastąpił rozwój przemysłu elektromaszynowego, maszynowego, konstrukcji metalowych i radiowego. Takie inwestycje, jak budowa Łódzkich Zakładów Metalowych (1971) oraz Zakładów Urządzeń Klimatyzacyjnych i Automatyki „Unipro” (1974), rozbudowa Zakładów Mechanicznych im. J. Strzelczyka (1970) zadecydowały o wzroście udziału przemysłu elektromaszynowego w ogólnej produkcji Łodzi z 6,3% w 1955 r. do 21,8% w 1980 r.

Jednocześnie od 1971 r. kontynuowano rozbudowę energetyki (EC IV od 1978) oraz budownictwa.

Najbardziej znane w latach 70. łódzkie domy towarowe: „Magda”, „Central” i „Uniwersal”, do których na zakupy przyjeżdżały wycieczki z całego regionu i kraju.



Wielkie inwestycje w służbie zdrowia – szpital imienia Mikołaja Kopernika oraz Centrum Zdrowia Matki Polki, które otwarto w 1988 r.

Marsz ku solidarności – 1980 r.

W latach 70. Łódź należała do najsilniej uprzemysłowionych ośrodków w kraju. Zarówno w zakresie produkcji, zatrudnienia jak i edukacji oraz kultury zajmowała miejsce w pierwszej trójce miast w Polsce.



Przez kolejne dekady po wojnie Łódź rosła i zmieniała swoje oblicze. Niektóre fragmenty centrum miasta pozostały jednak niemal w oryginalnej formie sprzed ponad 100 lat.



• **SUKCES Z ZADYSZKĄ** • Niekorzystna koniunktura, zadłużenie kredytowe, nierównowaga budżetowa kraju, chybione inwestycje spowodowały, że Polska stanęła na progu kolejnego kryzysu. Mimo propagandy sukcesu rosło z roku na rok niezadowolenie społeczne. W 1976 r. załamała się równowaga na rynku artykułów spożywczych, pojawiła się reglamentacja towarów, a pod koniec lat 70. wiele półek świeciło pustkami. W gospodarce Polski i Łodzi już po 1975 r. zaczęły pojawiać się pierwsze symptomy kryzysu w przemyśle.

Próbując ratować sytuację gospodarczą, 26 czerwca 1976 r. władze po raz kolejny zdecydowały się na podwyżki cen artykułów spożywczych. Odpowiedzią były strajki w wielu miastach Polski, m.in. w Radomiu i Ursusie. Doszło do nich także w niektórych fabrykach łódzkich, choć na mniejszą skalę. W kraju, a także w Łodzi odradzała się antykomunistyczna opozycja - powstał m.in. KOR, ROBCiO, KPN, a Łódź miała swoich reprezentantów w tych organizacjach. Aktywność wykazywały również władze polityczne, które rozpoczęły masową akcję wieców popierających politykę PZPR i rządu.

Łódzki przemysł lekki skupiał w 1977 r. około 1/5 krajowej produkcji ogólnej i zatrudnienia. Najważniejszą pozycję stanowiła produkcja związana z włókiennictwem. W 1977 r. wytworzono w Łodzi 43,6% tkanin bawełnianych oraz blisko 1/3 wełnianych i jedwabnych. Kolejne miejsce zajmował przemysł elektromaszynowy, który reprezentował ponad 20% potencjału zatrudnienia i produkcji ogólnej. Przemysł łódzki w 1977 r. odznaczał się najwyższym w okresie powojennym stopniem unowocześnienia. Kończono kolejne inwestycje: m.in. „Wifama” (1977), ZPP „Feniks” (1977), ZPD „Bistona” (1977), „Skogar” (1977). Według spisu powszechnego z roku 1970 r. większość zatrudnionych utrzymywała się z pracy w przemyśle (340 tys., 53,8%). Zatrudnienie w sektorze usługowym było wtedy źródłem utrzymania dla ponad 1/3 mieszkańców. Mimo tych przemian pod koniec lat 70. gospodarka polska i łódzka odczuwała już wyraźny regres.

• **FALA PROTESTÓW SIERPNIA'80** • Na przełomie lat 70. i 80. sytuacja społeczno-gospodarcza kraju była fatalna, codzienna egzystencja trudna, a niezadowolenie społeczne bliskie wrzenia. Frustracja dotknęła również kręgów partyjnych, które nie miały recepty na kryzys. Iskrą, która spowodowała reakcję było wprowadzenie 1 VII 1980 r. tzw. cen komercyjnych na niektóre gatunki mięsa i jego przetwory. Strajki szybko ogarnęły wówczas cały kraj.

Do Łodzi fala protestów dotarła na początku sierpnia, stanęli wówczas robotnicy ŁZPB im. Obrońców Pokoju „Uniontex”. Władze miasta zaniepokojone wypadkami zdecydowały się pójść na ustępstwa, obiecując podjęcie działań na rzecz podwyżki płac, zaopatrzenia sklepów itp. Strajki jednak rozszerzały się w Łodzi na kolejne zakłady. Momentem przełomowym stał się strajk w MPK 26 VIII 1980 r., który po fiasku rozmów z dyrekcją przerodził się w strajk okupacyjny. Obok żądań lokalnych, na znak solidarności ze strajkującymi stoczniovcami, dołączono 21 postulatów gdańskich, w tym bardzo ważny, dotyczący utworzenia niezależnych związków zawodowych. Podpisanie porozumień sierpniowych z Gdańską i Szczecińską stało się sukcesem wszystkich strajkujących, także w Łodzi. Inicjatywa utworzenia ponadzakładowej struktury nowego związku wyszła od członków komitetu strajkowego w MPK. Już na początku września został powołany do życia w Łodzi Międzyzakładowy Komitet Założycielski (MKZ) wolnych związków zawodowych. Jego przewodniczącym został motorniczy Andrzej Słowik.

Wydarzenia 1980 roku otwierają ostatnią, schyłkową dekadę PRL, trudną i mroczną dla Polski i Łodzi, ale zakończoną wolnymi wyborami w 1989 roku oraz odrodzeniem III RP. Powstanie NSZZ „Solidarność”, walka z komuną, kryzys, fale protestów, strajki łódzkich studentów w 1981 r., stan wojenny, internowanie działaczy opozycji, wizyta w Łodzi papieża Jana Pawła II 13 VI 1987 r., odrodzenie samorządu lokalnego w 1990 r. i okres transformacji – to tematy, które bezpośrednio przynależą już do ostatniego 30-lecia najnowszej historii naszego miasta.



Unikatowe zdjęcie z lat 60. jednego z pierwszych autobazarów w Łodzi na pl. Barlickiego. Fot. W. Stachlewski

www.mapa.lodz.pl

DZIĘKI WSPÓLPRACY Z ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W ŁODZI,
W INTERECIE MOŻNA OBEJRZEĆ MAPY I PLANY ŁODZI Z LAT 1821-1946